Prenumerata „Kur. War." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: S. Aloizego Gonzagi.
Jutro: S. Paulina Biskupa.
Sroda: S. Agrypiny P. M.
Czwartek: *Narodzenie S. Jana Chrzciciela.*

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40. | Długość dnia god. 16 minut 43
Zachód „ „ 8 „ 23. | Przybyło „ „ 9 „ 14

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Prospera Biskupa.
Sobota: SS. Jana i Pawła MM.
Niedziela: S. Władysława Kr.
Poniedziałek: S Ireneusza B. M.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej zakończonym został ośmiodniowy Odpust Opatrzności Boskiej. Nabożeństwo Wielkie celebrówał JX. Kołaczewski, prefekt Szkół Rządowych, Słowo zaś Boże w czasie Summy głosił JX. Dzieniakowski, a podczas Nieszporów JX. Walichnowski, obaj wikarjusze parafji N. Panny Marji na Nowem-Mieście. Uroczysta Processja po Nieszporach, tudzież błogosławieństwo pobożnych Najświętszym Sakramentem, ukończyło tę tygodniową uroczystość.

— Dzisiaj w kościele Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej odprawia się Nabożeństwo odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i popołudniu Świątynia ta bowiem obchodzi w dniu dzisiejszym doroczną pamiątkę uroczystości Ś-go Aloizego Gonzagi, patrona młodzieży chrześcijańskiej.

— Czytamy w „Dzienniku Warszawskim:"

W sprawie krzyża we wsi Aleksandrowie zakomunikowane nam zostały następujące dokumenta:

Do jaśnie wielmożnego generał-gubernatora warszawskiego,

(Dokończenie, patrz Nr Kur. 132).

D. Lambla

raport.

Chemiczne zbadanie

ciał zdjętych z krzyża we wsi Aleksandrowie w obecności komissji 24 maja 1875 roku, dokonane od 26 do 28 maja 1875 roku w lekarsko-chemicznem laboratoryum Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu.

Nr. 1. *Białe pomalowanie krzyża* składa się z tlenku cynku i kredy, z dodaniem tlenku żelaza zmieszanych z *z olejem lnianym*; grunt koloru ochrowego zawiera *tlenek żelaza.* Nie wykryto kwasu garbnikowego.

Otrzymano następujące reakcje przekonywające: Po usunięciu oleju za pomocą alkoholu i benzolu, pozostałość nie rozpuszczała się w wodzie, lecz rozpuściła się z syczeniem w kwasie solnym. W wydzielającym się gazie, za pomocą wody barytowej wykryto węglany anhydrit. W kwaśnym roztworze za pomocą amoniaku i siarku amonu otrzymano osad ciemnozielony, rozpuszczalny w kwasie solnym. W tym ostatnim roztworze, po utleniu kwasem azotnym, amoniak wywołał brunatny osad, rozpuszczalny w kwasie solnym, a za pomocą cynku żółtego i rodanku potasu wykryto żelazo. Amoniakalny filtrat z brunatnego osadu dał z siarko-wodorem biały osad, który w płomieniu redukującym, z solą kobaltową przybrał kolor zielony=cynk. W filtracie z osadu z siarku amonu, węglan amonu wywołał obfity biały osad, rozpuszczalny w kwasie octowym z syczeniem i w tym kwaśnym roztworze za pomocą szczawianu amonu wykryto—wapień.

Nr 2. *Cząstki liter napisanych farbą czarną na białem pomalowaniu.* Zawierają one olej lniany, *sadze* i oprócz tego kredę i tlenek cynku, dalej ślady kwasu garbnikowego i obfitość tlenku żelaza.

Reakcje dokonane zostały taką samą drogą i z takim samym rezultatem jak przy Nr 1, z tą jednakże różnicą, że siarek amonu dał obfity osad siarku żelaza i czarne płaty, nierozpuszczalne w wodzie królewskiej, ani przy działaniu soli Bertholeta i kwasu solnego, palą się tylko na platynie=sadze.

Ciało to zabarwia wodę dystylowaną w blado-żółty kolór, a kolór żółty staje się wybitniejszym przy zawrzeniu. W tym to wodnym roztworze wykryto za pomocą chlorku żelaza ślady kwasu garbnikowego, kleju zaś, za pomocą tanniny, nie znaleziono w nim.

Nr. 3. *Kit szpar*, ciało w kształcie okruszyn białawego koloru z wonią zjełczałą zawiera: *kredę olej lniany* i oprócz tego jeszcze tlenek żelaza i tlenek cynku.

Reakcje otrzymano jak wyżej.

Nr. 4. Oprócz wyżej wymienionych ciał poddane były także badaniu okruszyny koloru brunatnego, zdjęte 24 maja 1875 roku, w obecności komissyi przez księdza wikarjusza, z tejże szpary, zkąd poprzednio było wzięte takie same ciało przez członków pierwszej komissyi i złożone przez nich w Warszawie. Przedstawia ono skład wyżej opisanego pod Nr. 4 *kitu*, ale odróżnia się wielką zawartością tlenku żelaza, ołowiu zaś w niem nie znaleziono.

Warszawie, 28 maja 1875 r.

D. Lambl.
G. Fudakowski.

Jaśnie Wielmożny Panie.

Do mego raportu o krzyżu we wsi Aleksandrowie złożonego w dniu wczorajszym jaśnie wielmożnemu panu, uważam za właściwe dołączyć jeszcze wzmiankę o innego rodzaju badaniu w tym przedmiocie, a mianowicie *opinii prostego technika.* Ze względu, że rozstrzygnięcie kwestji dotycze najzwyklejszych materjałów używanych do malowania drzewa, udałem się wraz z panem Fudakowskim do lakiernika zamieszkałego w jednym z zakątków Warszawy, nad Wisłą. Okazawszy mu, bez wszelkiego poprzedniego objaśnienia, cząstkę ciała zdjętego z krzyża, na zbadane mu pytanie—czy nie może zgadnąć, co to jest takiego?—lakiernik obejrzawszy i spróbowawszy językiem tę cząstkę powiedział, że to jest kawałek *białej cynkowej farby zdjętej z mokrego dębu.* Na pytanie, dla czego mniema, że to jest zdjęte właśnie z mokrego dębu, odpowiedział, że olejna farba cynkowa, od mokrego dębu łatwo odstaje, przybierając przytem w skutku wilgoci czyli soku bardziej żółty kolor, a *„gdyby w bliskości znajdował się gwóźdź żelazny,"* dodał on, *„to żółty kolor mógłby w skutek rdzy przejść na czerwony, prawie taki, jak kolor krwi."*

Kiedy okazana mu była cząstka zdjęta z liter, bez wahania się oświadczył, że jest to *czarna farba* napisu, położona na białą, ale teraz już *zżółkłą farbę*, mówiąc, że do tego bierze się zwykle *pariserschwarz*, w ogóle *czarna farba z kopciu lub sadzy*, rozrobionych *z olejem*, albo *z klejem i gumą*—że w ostatnim wypadku, łatwo rozmywa się wodą.

Nakoniec otrzymawszy okruszynę zdjętego ze szpar ciała, na pytanie, czy to jest smoła lub nie? lakiernik wprost odpowiedział, że to jest nie *smoła* lecz *zwyczajny kit*, wyrabiany z kredy i oleju lnianego, lub konopnego, albo rzepakowego.

Widocznie twierdzenia lakiernika są zupełnie zgodne z wywodami otrzymanemi drogą naukowego rozbioru chemicznego; jeden i drugi rodzaj zastosowanego badania, w sposób jak najbardziej przekonywający objaśnia pochodzenie plam i rzeczonych produktów, które ukazały się na krzyżu we wsi Aleksandrowie.

Warszawa, 29 maja 1875 roku.

D. Lambl. (D. W.)

—Q— Wczoraj skończyły się tegoroczne wyścigi konne, a skończyły się dość szczęśliwie jakoś, bo tylko jeden jeździec spadł z konia, a deszcz ów nieodstępny towarzysz wyścigowy, zaczął padać dopiero po ukończeniu gonitw.

Do gonitwy I o nagrodę rubli 500 dla koni zrodzonych w Rossji, bieg wiorst 2. Wjechało w szranki pięć biegunów: *Ewa* klacz hr. Alf. Potockiego, *Formoza* księcia R. E. Sanguszko, *La Putifare i Miss Godolfin* klacze L. Grabowskiego, wreszcie *Friponier* ogier W. Mysyrowicza.

Gonitwę poprowadziła Ewa mając za sobą dwa konie p. Grabowskiego i Sanguszki. Friponier wysadził się przez chwilę naprzód ale później został się w tyle tak dalece, że był nawet zdystansowany.

Do mety przybiegła pierwsza *Ewa* w minut 2 sekund 27 mając Miss Godolfin o 1 konia a Putifarowę o 5 koni.

Do gonitwy II o nagrodę rządową rubli 800 dla koni zrodzonych w Rossji, bieg wiorst 4. Wjechały w szranki *Lobelja* klacz ks. R. E. Sanguszki i zwycięzca z zeszło niedzielnego wyścigu 5 wiorstowego *Lanerkost* ogier p. Iłowajskiego. Gonitwę poprowadził Lanerkost ruszywszy z miejsca od razu o jakie 10 koni pierwej od Lobeli. Przez cały ciąg biegu Lanerkost biegł naprzód o kilka koni; dopiero przy ostatniej wiorście Lobelja zaczęła dościgać spółzawodnika tak dzielnie, iż zbliżyła się do niego o parę koni. Lanerkost spostrzegłszy to, wytężył siły i stanął pierwszy u mety w minut 6 sekund 30 mając po za sobą Lobelję o 15 koni.

Do gonitwy III 2 wiorstowej zwanej *Beaten Handicap* przeznaczonej dla koni, które biegały na tegorocznych wyścigach ale nie wygrały pierwszej nagrody stanęło 5 koni. *Jupiter* ogier L. Grabowskiego, *Orfea* klacz ks. R. E. Sanguszki, *Fantaska* klacz hr. Alf. Potockiego, *Borodino* klacz E. Lisoguba i uieznany nam koń p. Mysyrowicza.

Była to gonitwa nader ciekawa, gdyż z wyjątkiem Borodina, wszystkie klacze współzawodniczące biegły chociaż przez chwilę na przodzie. Dopiero od połowy mety zaczęła stanowczo przodować Fantaska, mając

Loterja w Ogrodzie Saskim.

Do niezbitych należy pewników, iż sama zapowiedź loterji fantowej w Ogrodzie Saskim, obniża barometr, gromadzi chmury, ściąga straszliwe błyskawice, a nieraz i pioruny.

Nic więc dziwnego, iż z wywieszeniem różnokolorowych flag, z ustawieniem lamp, które miały falą światła oblać w sobotę Ogród Saski, z rozbiciem namiotów na pomieszczenie pięknych gospodyń i uprzejmych gospodarzy,—horyzont począł się chmurzyć w południe i niewesołą zabawie zaprorokował przyszłość.

Nad wieczorem jednak słońce uśmiechnęło się życzliwie, a do kass ogrodu szturmować zaczęto...

Ogród Saski przybrał zwykłą „loteryjną" postać. Ustawione w kilkunastu punktach namioty, nęciły chciwych wygranej, najwięcej animowały pianina, amerykanka, dwa garnitury gustownych mebli, maszyny do szycia i dwie krów, ze stoickim spokojem oczekujących decyzji losu.

Sześć wojskowych muzyk przygrywało bezustannie, w środku ogrodu umieściła się orkiestra p. Flegego, ciesząca się dziś wielką popularnością.

Fontanny biły w górę łagodząc nieco skwar zwrotnikowy.... ogony damskie zaszumiały i sprawiały wytrwale kurz, jakiegoby z pewnoscią przejście dziesięciu pułków kawalerji nie spowodowało.

Około namiotów ścisk zapanował niezmierny.

* * *

W pięciu sklepach wydawanie fantów odbywało się systematycznie, a jestto może właśnie jedna z najmozolniejszych i najtrudniejszych do wykonania czynności.

Jaśnie Wielmożny Jenerał Gubernator Warszawski Hr. Kotzebue, przeszedł cały ogród, pozostawiając w każdym namiocie hojne pieniężne dary.

Bilety loteryjne nabyte przez JW. Naczelnika Kraju, rozdane zostały jużto służbie niższej wojskowej lub policyjnej, użytej do utrzymania porządku w ogrodzie, już to sierotom z różnych zakładów, których szeregi pod kierunkiem przełożonych snuły się po ogrodzie.

Przed samym wieczorem Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Leuchtenbergski, przybywszy do ogrodu, raczył pozostawić na tacach bardzo znaczne dary pieniężne.

O ile możność nam pozwoliła przekonać się o wygranych droższych i pokaźniejszych fantów, podajemy tu ich wykaz.

Dwa dywany wygrali: jeden p. Stanisław Jaraczewski, drugi p. Potapowicz.

Wielki samowar na nr. 9002, przypadł p. Winklerowi, mniejszy zaś p. Sitkiewiczowi z Ogrodowej ulicy.

Ubiór damski na nr. 9993 wygrał p. Józef Fuck.

Jedna z maszyn do szycia przypadła oficerowi z Samogitskiego pułku p. Kuligowskiemu, drugą wygrała pani Baranów, a trzecią kupiec Szmul Reiseman.

Bronzowe piękne zegary za nr. 9992, przypadły p. Betley, za nr. 3992 p. Niewiarowskiej, artystce dramatycznej i za nr. 3991 p. Kaniszczew.

Meble za nr. 1997 wygrał p. Prezes Dyrekcji Teatrów, który wziął za 400 rubli biletów loteryjnych.

Amerykankę posiadł p. Aleksander Gruszecki.

Jedna z lamp na nr. 9460, przypadła p. Nowickiemu; druga zaś za nr. 9938 p. Władysławowi Ziemiańskiemu.

Kendelabry wygrała pani Rojkiewicz; serwis porcelanowy w skórzanej skrzynce, dar Najjaśniejszej Pani, przypadł za nr. 9994 p. Maurycemu von Roesler oficerowi; wreszcie pianino za nr. 9995 wygrał p. Stanisław Szmit, właściciel folwarku pod Płockiem i spieniężył je, według praw loterji fantowej, otrzymawszy za nie zaraz wartość 200 rs. bezzwłocznie mu wypłaconą.

* * *

O godzinie ósmej gęsty deszcz począł płoszyć zgromadzoną publiczność, która chroniła się kilkakrotnie pod arkady Saskiego ogrodu, lub szukała osłony w sąsiednich cukierniach.

Deszcz się powiększył skoro tylko zaczęto iluminować ogród, jak gdyby chmury wzięły sobie za obowiązek przeszkadzać temu nadetatowemu oświeceniu.

Najwytrwalsi nawet zwolennicy zabawy zmuszeni zostali opuścić szranki i pozostali tylko ci, których obowiązki bezpłatnie na siebie przyjęte, zmuszały pozostać na miejscu.

O późnej już porze członkowie komitetu i reprezentanci Towarzystw Dobroczynnych odwozili w zapieczętowanych kasach do skarbca lombardu warszawskiego zebrane z loterji pieniądze.

Czynność ta ukończyła się dopiero około godziny pierwszej w nocy.

* * *

Ponieważ deszcz sobotni przeszkodził pomyślnemu ukończeniu loterji JW. Gubernator hr. Kotzebue dozwolił przeciągnąć przez cały dzień następny to jest niedzielny zabawę z wejściem bezpłatnem.

O godzinie więc szóstej z rana rozpoczęła się sprzedaż biletów loteryjnych przy wodach mineralnych, od godziny dziewiątej w głównej alei w jednym z namiotów, czem się głównie zajął p. Józef Lewandowski, wice-prezes Tanich kuchen, zaś o godzinie dwunastej powstał ruch we wszystkich namiotach, w któ-

Orfę i Jupitera tuż za sobą. U mety stanęła pierwsza Fantaska w minut 2 sekund 51 Za nią o pół łokcia przyszła Orfea a o 1 konia Jupiter. Czwartą z kolei była Borodina, koń zaś p. Mysyrowicza cofnął się przed dobieżeniem do słupa dystansowego.

Do czwartej gonitwy o nagrodę Towarzystwa rs. 400, bieg wiorst 3, z przeszkodami, wjechały w szranki: *Orlik*, ogier p. Grekowa, jeżdżony przez właściciela; *Kotwica*, ks. R. S. Sanguszki, jeżdżona przez St. Strzelickiego, i *Prim*, p. Arapowa, jeżdżony przez Maksa.

Ruszył z miejsca pierwszy Orlik, ale przy pierwszej zaraz przeszkodzie odmówił skoku i przesadził ją dopiero po przejściu Prima i Kotwicy. Odtąd wszystkie przeszkody brał najpierwej Prim, za nim Kotwica, a za nią Orlik. Przy trzecim narożniku w skutek wjechania na niewłaściwy tor, tak Kotwica jak i Orlik zostały się w tyle. Odtąd już zwycięztwo miał zapewnione Prim, Kotwica szła o jakie 30 koni, a za nią Orlik. Przy płocie na wprost galerji bocznej, Orlik padł z jeźdzcem, a następnie wyrwawszy się z rąk umknął.

Zatrzymali go muzykanci ułańscy przed Galerją Główną. Do mety zatem przyszedł pierwszy Prim w minut 15 sekund 34 a za nim Kotwica w tyle o koni 40.

Na zakończenie wyścigów w skutek zebrania drogą składki w arenie odbyto gonitwę koni włościańskich. Wjechało w szranki aż 10 współzawodników po większej części znanych z wyścigów z lat poprzednich. Gonitwę poprowadziły dwa siwosze, ale w połowie mety prześcigł je gniadosz.

Nagrodę wzięli Kołdunek Franciszek rs. 55; Ostrowski Andrzej rs. 25; Grochal Mateusz rs. 15. Zwycięzcy wszyscy są z Czerniakowa.

Nakoniec zanotować musimy, iż przez cały ciąg wyścigów, panował wszędzie wzorowy porządek, co zawdzięczyć należy sprężystości administracji i gorliwości służby.

Jarmark na wełnę.

VIII.

Z jarmarków zagranicznych nadeszły w przeciągu kilku dni ostatnich pomyślniejsze wiadomości. Na jarmark *berliński* dowozy są mniejsze niż w roku zeszłym w tym okresie czasu, jednakże ilościowo przedstawiają bardzo pokaźną liczbę. O cenach nic jeszcze pewnego powiedzieć nie można; są one wszakże blisko o 2 talary niższe od zeszłorocznych.

Na jarmark w *Peszcie* nadzwyczaj wiele dowieziono towaru, w skutek jednak przebiegu jarmarku poznańskiego, ceny nie dosięgły wysokości zeszłorocznych.

Ceny atoli wełny nie powinny stanowić o mniejszej lub większej pomyślności danego jarmarku. Produkt przy zwiększającej się produkcji, ułatwieniu, i ze wzrostem przemysłu potęgującej się z dniem każdym konsumcji, musi tracić na swej wartości. Inaczej byłoby to niezwykłe zjawisko ekonomiczne.

Nienależy tedy według cen sądzić o przebiegu targu. Wełna nasza pod względem czystości mycia i delikatności gatunku nie wiele dziś już pozostawia do życzenia, że zaś cena jej jest niższą to okoliczność ta umożliwia konkurencję z wełną australijską, droższą i nie tak dobrą pod względem jakości. Zwróciwszy na szczegół ten uwagę czyteiników, zaznaczyliśmy w zeszłych jeszcze sprawozdaniach, że fabrykanci zagraniczni chętniej zwróciliby się do wełny polskiej, co dowodnie stwierdził jarmark poznański.

Rezultaty więc jeżeli nie finansowe jeszcze, to, że się tak wyrazimy, przemysłowe, jakie wykazał jarmark tegoroczny, tak pod względem ilości jak i jakości dowiezionej wełny, powinny być zachętą dla producentów do zastosowywania racjonalnych i przez naukę podawanych środków produkcji.

Taki stan rzeczy nie pozostanie zapewne bez wpływu na przebieg przyszłorocznego jarmarku. Kończący się z dniem dzisiejszym targ Ś-to-Jański przedstawił całemu gremium nabywców i agentów, że ilość dostawiona na jarmark, dorównywa summie dowozów na rynki zagraniczne i przewyższając dotychczas praktykowane transporta, świadczy o postępie produkcji wełnianej w naszym kraju. Rzeczywiście dowóz tegoroczny nie był przewidzianym przez najlepiej obeznanych ze sprawą wełnianą. W sobotę dowieziono 3379 pudów 5 funtów, w niedzielę zaś 2,832 p. 17 f., co wraz z ilością przed sobotą wyważoną wynosi 49,001 pudów 14 funtów, nie wliczając w to przeszło czterotysiącznego remanentu.

Z dowiezionej ilości, główniejsse partje dostarczyli: PP. Piasecki z Popkowic i Potoczka pow. Janowski pud. 147 f. 29, Wojciechowski Władysław z Poturzyna pow. Tomaszowski pud. 100, Uleniewski Jan z Szczerkowa pow. Nowo-Aleksandryjski pud. 156 f. 10, dominium Pradła pow. Olkuski pud 121; dominium Wola Więzowa pow. Łaski pud. 152 f. 21; Prądzyński Władysław z Leśnicy Wielkiej pow. Łęczycki pud. 147 f. 10; dominium Kiełczew pow. Wolski pud. 351, Piotrowski Andrzej z Antonowa pow. Włodawski pud. 111 f. 31; dominium Walewice pow. Łowicki pud 120 funtów 20 i Tytz z Białej Wielkiej, pow. Włocławski pud 121 f. 33.

W przeciągu soboty i niedzieli z powodu świąt dwóch czynnych działaczy jarmarku, obroty nie były wielkie, w sobotę nabyło razem około 1000 pu., w niedzielę zaś przeszło 6,000. Tym sposobem połowa przeszło dowiezionej wełny nie jest jeszcze sprzedaną.

Sprzedaż idzie wyłącznie prawie na potrzeby fabrykacji krajowej. Do liczby przedstawicieli przemysłu naszego, bawiących na jarmarku, przybył pan S. Rosanblat z Łodzi, fabrykant przędzy, który ma nabyć znaczne partje zakontroktowanego towaru. Ubiegłych dni powiększej części kupowali pp. Fiedler, Rephan i Berestein (z Tomaszowa).

Również znaczne tranzakcje dokonywają pp. Sackheim i Gordau z Białego Stoku.

W sobotę, z powodu małego ruchu cen urzędowych nie notowano; tranzakcje zaś zawierano na podstawie cen piątkowych. W niedzielę zaś przy obrocie 6000 pudów, ceny unormowały się w następujący sposób:

Za *wysoko cienką* 108 tak za centnar.
Za *cienką* od 85 do 90 tal. za centna.
Za *średniocienką* od 70—80.
Za *średnią* od 65—70.
Za *ordynaryjną* od 53—60.

Dziś ostatni dzień jarmarku. W obec jednak znacznej ilości niesprzedanego towaru, ogólne istnieją przypuszczenia, że kilka dni zapewne trwać będzie jeszcze sprzedaż drogą prywatną dokonywana.

* * *

Deszcz wczorajszy i dla jarmarku niezbyt przyjemną, stanowił niespodziankę. Kilkadziesiąt a nawet paręset wańtuchów wełny leżało na placu niezważonych. Deszcz zmoczył je do tego stopnia, że nie można było dzisiaj jeszcze przystąpić do ważenia, a szczęściem jeszcze nie było żadnego wypadku zapalenia się zagrzanej tym sposobem wełny.

Jeżeli przez dzień dzisiejszy słońce nie wysuszy zamoczonych wańtuchów, to ilość takowych niezważona przed deszczem, nie będzie zaliczoną do dowozów jarmarcznych; Bank bowiem nie udziela kwitów na wełnę nieprzeważoną, a ważyć ze względu na powiększony ciężar nie podobna.

* * *

Tryków dowożono przez dni ubiegłe dosyć wiele, tak, że powiedzieć można, że tegoroczny dowóz przeszedł zeszłoroczne. Sprzedaż jednak była bardzo słabą. Wyprowadzono z targu całemi owczarniami nierozprzedane owce maciory i tryki „Negretti;“ ponieważ dzy nabywcami panowała nadzwyczajna niechęć do kupna. Nabywano głównie tryki i maciory z owczarni galicyjskiej z Ostrowia, z Neyhoff i Pawłowic. Ceny były różne: od 50 do 180 rubli za sztukę. Nabywcą była głównie owczarnia zarodowa w Dębem.

Dziś wszystkie transporta zostaną wyprowadzone.

Wiadomości miejscowe.

= *Bogini Walhalli* wczoraj poraz pierwszy zjawiła się na wielkiej scenie w uroczystych a błyszczących swych szatach.

Mówiąc o próbie generalnej tego baletu, podaliśmy już prawie wszystkie szczegóły dotyczące tej nowej produkcji choreograficznej.

Dziś dodać tylko musiemy, iż przedstawienie odbyło się z powodzeniem. Publiczność przyjmowała tańce bardzo sympatycznie, szczególniej *tarantellę* wielce charakterystycznie i dzielnie tańczono. Żądano nawet powtórzenia tego numeru i tylko względy piekielnej temperatury, skłoniły publiczność do odstąpienia od tego żądania.

Panna Cholewicka w głównej roli Frei, zbierała huczne oklaski. Rzeczywiscie nie wiadomo co bardziej podziwiać w tańcu naszej pierwszej tancerki, czy lekkość iście eteryczną, czy siłę niezmierną, która dozwala artystce tańczyć tak męczącą rolę. Panie: Piotrowska, Kowalska i Oliwińska, zbierały także oklaski za swój taniec; chociaż autor baletu nie wiele dał im pola do popisu.

W ogóle balet wczorajszy stosunkowo nie wiele liczy tańców i przeważnie składa sie z ewolucji. Najsłabszą w nim częścią składową jest muzyka Baura.

Autorem bogini Walhalli jest baletmistrz niedawno do nas sprowadzony *Pasqual Borri* Publiczność wywoływała go kilkakrotnie podczas przedstawienia.

Powtarzamy raz jeszcze, że balet ten wystawiony

rych zasiadły damy do sprzedaży biletów uproszone. Ale i tym razem deszcz uwziął się przeszkodzić zabawie.

Pomiędzy godziną siódmą a ósmą z wieczora powstała nawałnica z grzmotami i piorunami. Całe niebo pokryło się kirem, przecinanym wężami ognistemi, a odgłos grzmotów trwał bez przerwy.

Trudno opisać sceny popłochu jakie się wówczas rozpoczęły. Gromadki dam szukały schronienia pod konarami drzew a namioty były tak natłoczone że szpilki wcisnąć było niepodobna. Z rozpaczeni gospodarze zabawy przy świetle błyskawic i co chwila gasnących lamp poczęli zbierać fanty, ale robota ta przy całym pośpiechu musiała iść nie sporo, deszcz bowiem nawalnie padający poczynił w przedmiotach fantowych niemałe szkody, a nawet poodlepiał kartki z numerami co z konieczności spowodować musi pewną trudność w dalszem oddawaniu wygranych fantów. Pianino, meble a szczególniej amerykanka uległy uszkodzeniu. Winę przypisać należy właścicielom którzy wygranej zawczasu nie odebrali. Nareszcie upakowano wszystko jak można było, a koła z losami i skrzynie z pieniędzmi oddano na ręce p. Skulskiego kasjera w lombardzie warszawskim.

* * *

Tym czasem ogród dziwny obraz przedstawa. Po alejach oświecanych błyskawicami snuły się jak duchy, szeregi kobiet okryte bielą wywrotnej części odzienia...

Mężczyzni mniej lękliwi o uszkodzenie toalety, dopomagali jak mogli ale pomoc ta była tylko kroplą wody w morzu.

Piszący te słowa miał sposobność skryć się do namiotu Nr 1 obok estrady orkiestrowej p. Fliegego. Pomimo płótna namiotowego i rozpostartych parasoli woda jak z cebra płynęła. W braku deszczochronów ściągano ze stołów dywany, pod któremi toczyła się konwersacja, w jakby naprędce zaimprowizowanym, choć bardzo szczupłym salonie. Był to widok niezwykły.

Lampy pogasły.

Jeden z obecnych—uzbrojony w ołówek i papier jął szkicować tę scenę, ale deszcz odgrywający rolę szatana w legendzie o katedrze kolońskiej, mazał co chwila kontury powstające na papierze.

* * *

Straszny był ścisk w namiotach i pod dywanami, ale straszniejszy jeszcze powrót do domu. Aleje ogrodu zmieniły się w prawdziwe kałuże, środkiem ich płynęły strumienie wody.

Ulica Królewska przedstawiała rzekę amerykańską z kaskadami, przez które nie na linach—niestety—musieli przechodzić samorodni Blondinowie!

Powozów i dorożek nie podobna było dostać, tem bardziej wprowadzać do ogrodu, panie więc musiały wyczekiwać w altanach do późnej nocy, nie chcąc się narażać na niewczesną kąpiel.

* * *

Pamiętamy, że podczas zeszłej loterji znajdowali się amatorowie z podrobionemi biletami, którzy próbowali szczęścia czy niemożnaby nieprawym sposobem wyzyskać piękniejszych fantów. Tym razem o ile nam wiadomo nie było ani jednego takiego wypadku co przypisać należy wzorowemu porządkowi panującemu przy układaniu fantów i biletów, chociaż ktoś zrobił uwagę, że może złodzieje zajęci są tymczasem porządkowaniem w lokalach tych, którzy szukali zdobyczy w niepewnej fortunie.

* * *

Jeszcze kilka odosobnionych wiadomości. Altana z wodą sodową bez zaprzeczenia piękne odniosła zyski. Pamiętamy, że w zeszłych latach właściciel część dochodu oddawał na rzecz ubogich, mamy nadzieję że i obecnie tak się stanie.

Za bilet złożony w namiocie pierwszym na codzienne uczęszczanie do ogrodu Tivoli podczas całego sezonu na sceniczne widowiska, panowie: generał Kostanda i Dobiecki otrzymali drogą licytacji od uczestnika p. de Witte rs. 3. Obywatel galicyjski Stanisław hr. Dunin wygrał zwierciadło numerem 2,000 oznaczone i ofiarował je na korzyść staruszki M. P., córki byłego pułkownika, a znajdującej się dziś w najsmutniejszem położeniu materjalnem. Zwierciadło to stosownie do woli ofiarodawcy złożone zostanie w naszej redakcji i drogą licytacji przysądzone będzie najwięcej dającemu. Licytacja rozpocznie się od rs. 40.

Ofiary pieniężne zdarzały się bardzo znaczne.

Mówiliśmy już, że p. Prezes Dyrekcji Teatrów zakupił biletów za 400 rs., równą prawie summę poświęcił hr. Pusłowski a p. Prezes kolei Terespolskiej składał w każdym namiocie na zakupno biletów po 25 rs.

W sobotę zgromadziło się w ogrodzie Saskim około 10,000, wczoraj zaś mniej więcej połowa tej liczby.

Obecnie kosze znoszą do Magistratu. Dodać wszakże należy, że wszyscy ci, których obowiązki przetrzymywały w Saskim Ogrodzie cieszą się katarami i chrypkami w najlepszym gatunku.

Aż strach ile napotkać można w Warszawie ludzi cicho mówiących!...

został z bezprzykładnym u nas przepychem, który ma swoje usprawiedliwienie w zarobku, jaki głównie ztąd osiągnął miejscowy przemysł i spodziewać się należy, że po takiej próbie Dyrekcja przy wystawie innej sztuki także posiłkować się będzie głównie warszawskiemi pracownikami.

Wczorajsze przedstawienie przeciągnęło się dość długo. Dobrze więc uczyniła dyrekcja wyrzucając pierwszy obraz, który nie wiele przyczyniając się do objaśnienia treści posłużyłby do przedłużenia nad miarę widowiska, tem bardziej, że obraz ten o ile z próby można się było spodziewać mniej jest wystawnym od innych.

Publiczność zapełniająca w dniu wczorajszy salę Teatru Wielkiego naraziła się w prawdzie na łaźniowy upał, ale uniknęła przez to burzy, która w tym właśnie czasie srożyła się nad Warszawą, a widocznie Odin i Tor muszą być bardzo potężnemi bogami, gdyż odgłos piorunów odzywających się na ich wezwanie, zagłuszał zewnętrzny huk grzmotów szalejącej nad miastem nawalnicy.

= Wczorajsza burza srożąca się wieczorem głównie w okolicach Warszawy, rozmaite płatała figle.

Tak np. na kolei Terespolskiej pod Miłosną słup telegraficzny przewracając się w chwili przejścia pociągu kurjerskiego, upadł na daszek parochodu, napędziwszy niemało strachu zaatakowanemu w ten sens maszyniście. I nie na tem się jeszcze ów wypadeczek zakończył. Sciągnięte razem z upadkiem słupu druty telegraficzne, okręciły się następnie około korby przytykającej do boku parochodu i tym sposobem parochód ów ciągnąc pociąg z pasażerami, wyciągnął nadto z ziemi *ośm* słupów następnych, skutkiem czego wyniknąć naturalnie musiał zupełny brak komunikacji telegraficznej. Mniejsza jednak na ten raz o telegraficzne przerwy, bo ważniejszem jest nierównie bezpieczeństwo publiczne zagrożone zbyt blizkiem sąsiedztwem słupów telegraficznych z szynami. Okoliczność zaś ta zniewala nas do uprzejmego zapytania Sz. zarządu kolei czyby owym niespokojnym słupom nie było również wygodnie pozostawać w większej cokolwiek odległości od samej a bezpiecznej już naówczas linji drogi?

= Niewiadomo dla czego Soulié nie miał nigdy wielkiego szczęścia do naszej sceny. Sztuki jego mało tu są znane, a jednak to autor z wielkim talentem, a jako myśliciel i badacz obyczajowy głębiej sięga niż wielu z tych, którzy po nim nastąpili.

Dowodem tego „Wywołaniec" dramat w pięciu aktach grany w Sobotę w Eldorado.

Rzecz się dzieje na tle nienawiści politycznych pomiędzy rojalistami a Napoleonistami po powtórnem przywróceniu na tron Ludwika XVIII.

Pułkownik Bernard wmieszany do spisku przeciwko królowi, zmuszony został uciekać z kraju. Żona jego pod naciskiem woli brata Margrabiego de Melisan, który jej dostarczył zmyślone dowody o śmierci pułkownika i ulegając przytem podszeptom tajemnego głosu serca, przyjęła rękę hrabiego d'Avarenne syna prezesa sądów doraźnych.

Pułkownik wraca znowuż do kraju jako spiskowiec i wywiązuje się stąd silna sytuacja dramatyczna, z której autor potrafił bardzo umiejętnie skorzystać, trzymając zajęcie widzów w natężeniu podczas całych pięciu aktów, i odwzorowując bardzo konsekwentnie charaktery ludzi owej epoki politycznych nienawiści i stronniczych knowań.

Panna Czesława Czapska z uczuciem odtworzyła rolę żony znajdującej się od 1-go już aktu w strasznem położeniu bez żadnego wyjścia. Pan Texel w roli hrabiego d'Avarenne umiał utrzymać stosowną godność i miarę, również zadawalająco p. Köhler wywiązał się z roli Leona Dabourg.

Nie możemy tego powiedzieć o p. Kalicińskim, któremu przypadła rola pułkownika Bernarda.

Doświadczony ten artysta, bardzo użyteczny w wielu rolach charakterystycznych nie umiał się dostroić do dramatycznej nuty potrzebnej do należytego oddania tego charakteru jak gdyby z jednej sztuki odtworzonego. Cała rola wypowiedziana była deklamacyjnie i ani razu nie oddźwięczał w niej głos serca, któryby mógłby usprawiedliwić stosunek Bernarda do Ludwiki.

Wczorajsze przedstawienie w Eldorado Pięknej Perfumiarki zagłuszone gromami burzy srożącej się nao Warszawą nie odznaczało się wcale objawami zbyt wyszukanej altyckiej soli.

= Dziwny wypadek spotkał w zeszłą sobotę jednego z pasażerów przybywających Koleją Terespolską. Pasażer przybywał z daleka, mało był obznajmiony z Warszawą, a nadto jest niewidomym. Towarzysząca mu żona była jedyną jego opiekunką.

Po przybyciu pociągu na miejsce małżeństwo to zajęło stojącą na placyku dorożkę i kazało się wieźć do miasta.

Dla ułatwienia sobie przejazdu czy też innych powodów dorożkarz skierował się przez puste place co wzbudziło podejrzenie w pasażerce. Udzieliła ona podejrzeń swoich mężowi który natychmiast rozkazał dorożkarzowi udać się właściwą drogą co też ten ostatni wykonał.

Fakt ten podajemy na podstawie słów wiarogodnego pasażera, (dorożka oznaczona była Nr. 60) nie możemy wszakże zaręczyć iż intencje dorożkarza rzeczywiście były wątpliwe i może być tylko, iż pasażerom nieznającym dobrze miejscowości krótsza i opustoszała droga wydała się podejrzaną.

= Tivoli nareszcie pozbywa się turkotu. Parkan ogrodowy podniesiono do znacznej wysokości, dla stłumienia odgłosu dorożek i wozów z dalszych ulic, bruk zaś przed samym ogrodem wylewa się asfaltem. Asfalt ten w jesieni zostanie zdjęty,—przedsiębiercy bowiem wydzierżawiają go tylko na czas letni. I trupa pana Grabińskiego zyskiwać poczyna na wewnętrznej wartości,—do składu jej bowiem zaangażowanym został podobno pan *Woleński*, jeden ze zdolniejszych artystów teatru lwowskiego wraz z żoną.

W sobotę w Tivoli, pomimo niepogody niezwykle licznie zgromadzona publiczność, zachwycała się Halką. Pierwszych dwóch aktów wysłuchano pod parasolami.

Panu Grabińskiemu wypada nam zrobić uwagę, żeby zaprowadził większą kontrolę nad miejscami numerowanemi; gdyż mniej dyskrętna nubliczność z ogródka łatwo się tam przedostać może.

= Numer 3226 wzięty z kantoru p. Rawskiego, wygrał jak wiadomo 75,000 rubli. Szczęśliwa protegowana tortuny pani P., dotychczas jednak sumy tej ściągnąć nie zdołała, a to z powodu iż na losie prócz jej nazwiska zanotowane były i inne pierwsze litery, stąd więc wynikła kwestja, która przez wydział prawny Banku ma być rozsądzoną.

= W z. piątek, w ogrodzie Instytutu muzycznego, odbyła się próba jeneralnaz koncertu, wkrótce wykonać się mającego, na dochód niezamożnych uczniów tegoż zakładu. Program jakkolwiek niedługi, zawiera utwory znakomitej wartości skompletowane zaś siły jakiemi Instytut obecnie rozporządza, bardzo korzystnie wpływają na samą egzekucję. Będzie to jeden z koncertów tytułowanych zwykle za granicą koncertami *monstre*, w którym instrumenta smyczkowe i chóry, niepoślednią odegrają rolę.

= Do Ciechocinka po dzień 12 czerwca, przybyło na kurucję rodzin 241 złożonych z osób 493; chorym towarzyszy osób 212; razem tedy przybyło osób 705.

= Wczoraj przy akompaniamencie rzęsistego deszczu gwiżdzącego wichru i huku piorunów odegrano w teatrze letnim trzy komedyjki, z których głównie wyróżniła się dawno niegrana „Posażna Jedynaczka". Żołkowski grający w niej znakomicie rolę Szumbalińskiego odbierał jako solenizant w tej sztuce życzenia od swoich zięciów i pięciu jedynaczek. a życzenia te były tem więcej szczere, że dzień wczorajszy był wigilją rzeczywistych imienin Żołkowskiego.

= Na artykuł nadesłany zamieszczony w sobotnim Numerze Kurjera otrzymaliśmy wyjaśnienie z Zarządu tanich Kuchen, że z powodu przygotowań do loterji fantowej—wystawa rzeźb, stosownie do pierwotnego ogłoszenia po upływie trzech tygodni—została zamknięta, i zarazem zdjęto afisze przy wejściach. Nic więc dziwnego, że przy pozostawionych chwilowo rzeźbach nie było nikogo do sprzedaży biletów.

= W teatrze Eldorado grać mają w środę „Andreę" następnie „Kamionkę".

= Szczególny zbieg okoliczności stał się wczoraj powodem na kolei Terespolskiej nieporozumienia dorożek a ztąd zamieszania. Przzbyły do Warszawy pasażer przywołał dorożkę której numer posiadał w ręku. Nagle zajeżdżają razem dwie dorożki a stangreci zaczynają wymyślać sobie nawzajem.

W tejże chwili drugi pasażer przywołuje ten że sam numer.

Pierwszy z nich objaśnia, że ten numer przez niego był zamówiony, drugi dowodzi swych praw posiadanym również w ręku numerem, ztąd znów nieporozumienie między pasażerami.

Któż miał słuszność? Żaden z nich gdyż wina była po stronie dorożek oznaczonych jednakowym numerem 226.

= W ogródku zwanym Nadwiślańskim, na Pradze, ma być wkrótce urządzony teatrzyk letni.

= Piękny most nadwiślański stał się od pewnego czasu siedliskiem żebractwa bardziej uprzywilejowanem aniżeli krużganki i schody kościołów.

Przechodząca tamtędy publiczność szarpaną jest prawie przez tę szarańczę; szczególniej natrętnym jest karzeł i towarzysz jego wcale nie liliputowej postaci, ujawniający zbytecznie swe nieszczęsne kalectwo.

= W piątek na scenie Teatru Letniego odbędzie się drugi występ panny Majeranowskiej w „Ślubach panieńskich," a w sobotę na tejże scenie w wodewilu p. n. „Spotkanie" debiutować będzie panna Kaplińska znana nam z wystąpień w przedstawień amatorskim.

= Do liczby ulic których bruk wykręcać może no
gi i łamać koła, należy bez zaprzeczenia Solec. Po
nieważ w tej ludnej okolicy, położonej nad brzegien
Wisły, ruch jest nieustanny, Solec przeto wcześnie
niż ulice czekające przebrukowania, na względ za
sługuje.

= W dniu onegdajszym około godziny 3 po połu
dniu przy ulicy Leszno w domu pod Nr 874a nowy 4
z niewiadomej przyczyny zapaliła się drewniana ko
mórka. Ogień przez przybyłych toporników oddział
4 natychmiast ugaszono przy czem zerwano kawa
dachu i wyrąbano parę belek.

= W sobotę zdarzył się smutny wypadek. Młod
człowiek pod wpływem rozpaczy, pochodzącej z uczu
ciowych powodów, targnął się na swoje życie podwoj
nym wystrzałem z rewolweru.

Nie podajemy tu ani nazwiska osoby ani bliższyc
szczegółów wypadku, lekarze bowiem nie stracili jesz
cze nadziei ocalenia życia rannego.

— Złożono w Redkcji „Kurjera Warszawskiego"
od N. N. rs: 1, i od F. T. rs. 1, na wykupienie ma
szyny do szycia dla wdowy po stolarzu z pięciorgien
małych dzieci.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego
od pracujących w tejże Redakcji, rs. 6 kop. 50, na od
nowienie grobowca Staszyca.

Bilety na wody mineralne w Zakładzie p. Szmit
znalezione 17 b. m., za udowodnieniem odebrać mo
żna w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

— Dowiadujemy się o niektórych fatalnych sku
kach burzy, jaka onegdaj w nocy z d. 19 na 20 b. m
miała miejsce w okolicy Brześcia Litewskiego. Na
starsi ludzie nie pamiętają tam tak straszliwych ni
ustających przez parę godzin z rzędu grzmotów i ta
kiej obfitości piorunów, od uderzenia których zaświe
ciło prawie jednocześnie pięć łun zwiastujących
w różnych punktach (miejscowości nie możemy jesz
cze dokładnie wskazać) alarmowanej okolicy trwog
przejmujące pożary. W Brześciu dwaj starozakon
śpiąc razem, zostali rażeni piorunem, po udzieleni
im jednak natychmiastowej pomocy, przywróceni s
podobno do życia.

---

w Bawarji.—Pogrążeni rodzice i rodzeństwo po stracie najukochańszego syna i brata, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na eksportację zwłok w dniu 22 t. j. we wtorek, o godzinie 6tej po południu odbyć się mającą z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz wyznania Ewangelicko Augsburgskiego. —9,179—

— Jadzia, córka Jakóba i Joanny **Liliensternów**, przeżywszy lat 4 w d. 20 b. m. przeniosła się do wieczności. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na pogrzeb, w d. 22 b. m. o godzinie 1 z południa, z domu N° 7 w Aleji Ujazdowskiej (Ogród róż), na cmentarz Starozakonnych odbyć się mający. —9,212.—

Wiadomości polityczne.

Odrzuciwszy d. 15 b. m. poprawkę republikańską Juljusza Ferry co do nadania państwu wyłącznego prawa udzielania stopni akademickich, Zgrom. Narod. w dniu następnym zamieniło w prawo propozycję pośrednią między żądaniem monopolu państwowego a nieograniczonej wolności nauczania prywatnego i uchwaliło 385 przeciwko 312 głosom, poprawkę deputowanego Paris, stanowiącą, że egzamina dojrzałości uniwersyteckiej składane będą przed komissjami mieszanemi z professorów państwowych i prywatnych. D. 17 b. m. Zgromadzenie, jak o tem objaśnia telegram, ukończyło drugie odczytanie projektu.

Król Birmański w Indo Chinach przyjmował na uroczystem posłuchaniu poselstwo angielskie, które ma załagodzić nieporozumienie między Birmanją i Anglją, z powodu zamordowania obywatela wielko-brytańskiego, oraz z powodu innych postępków kładzionych na karb bądź poddanych, bądź urzędników Jego Królewskiej Mości Króla Birmańskiego. Blizkiem już było wytworzenie się *casus belli*. Na czele poselstwa stoi sir Forsyth. Przyjęcie nastąpiło w stolicy królestwa w Mandalay nad Irawaddi.

Prawo Garibaldego o regulacji rzeki Tybru, sprowadzeniu wód z Kampanji do jednego z jezior rzymskich i przekopaniu kanału, przeszło d. 16 b. m. w Izbie deputowanych z niewielkiemi zmianami. Koszt całego przedsiębierstwa na 60 miljonów franków obliczony.

Izba deputowanych w Rzymie zgadzając się w zasadzie na wyprowadzenie śledztwa w sprawach Sycylji, upoważniła prezesów Senatu i Izby, do zamianowania Kommissji inkwizycyjnej parlamentarnej. Odroczenie posiedzeń Izby włoskiej nastąpiło dnia 17 b. m.

Stan zdrowia namiestnika Gołuchowskiego dnia 16 b. m. po południu znacznie się polepszył. Noc przepędził chory spokojnie i spał sześć godzin. Od 17go b. m. poprawa zdrowia jest powolną ale stałą. Jest nadzieja, że namiestnik wróci do zdrowia.

Arcy-książe Albrecht w sobotę wyjechać miał z Jugenheim do Ems dla odwiedzenia cesarza Wilhelma.

Karliści dnia 17 b. m. rozpoczęli na nowo bombardowanie Guetaria. Alfonsiści zabierali się do ognia na Motrico.

Strasburg 17go. — Kommissja krajowa otwarta przez nadprezydenta. Dostojnik ten uwydatnił okoliczność, że wpływ kommissji będzie tem większym im silniej uznaną zostanie zasada nierozerwalności interesów Alzacji i Lotaryngji z interesami cesarstwa niemieckiego.

Paryż 17go.— Zgromadzenie Narodowe ukończyło (drugie) roztrząsanie prawa o wyższem nauczaniu i postanowiło przejść do trzeciego odczytania. Mniemanie, że rozwiązanie odroczone do r. 1876, wywołało podwyższenie kursów na giełdzie.

Londyn 19go. — Dzienniki dzisiejsze piszą, że jakkolwiek pożądanem byłoby przymierze z Rossją, stoją mu jednak na drodze ważne przeszkody. To samo już co „Gołos" daje do zrozumienia, mianowicie, że Rossja dotrzeć musi do północnej granicy Indji, jest niemożliwem do przyjęcia. *Conditio sine qua non* porozumienia się obu mocarstw, jest porzucenie podobnych żądań ze strony Rossji.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 21 Czerwca, god. 12 w poł.

Berlin 20-go. — Donoszą, że Rada związkowa postanowiła w ten sposób odpowiedzieć na dwa zaproszenia ze strony Rossji na konferencje Brukselskie, że Niemcy nie uchylają się od udziału w konferencjach, ale nie przystają na wszystkie punkta programu.

Paryż 19-go. — Na żądanie Laboulaye'a zgromadzenie postanowiło rozpocząć w poniedziałek rozprawy nad prawem o władzy publicznej. Komissja konstytucyjna oświadczyła się za skrutynjum z listy.

— Bióro Rad Zarządzających Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z powodu, że na mających być odbytemi Ogólnych Zgromadzeniach:

Akcjonarjuszów D. Z. War.-Wied. w dniu 11 (23) czerwca, o godzinie 11ej.

Akcjonarjuszów D. Ż. War.-Byd. w dniu 12 (24) czerwca, o godzinie 11ej, przewidywanem jest liczniejsze zebranie się osób, przeto podanem zostaje do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, iż rzeczone zgromadzenia zamiast być odbytemi w Dworcu Drogi Żelaznej na stacji Warszawa, odbytemi będą w sali Resursy Kupieckiej w Warszawie.

Wyznaczone wszakże na odbycie tych zgromadzeń termina żadnej nie ulegają zmianie.

(1—1) —9167—

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że podobnie jak w roku ubiegłym, wydawane będą w roku bieżącym w Kassie stacji Warszawa przez czas miesięcy letnich bilety abonamentowe klassy I, II i III, od Warszawy do Pruszkowa, Grodziska i Rudy Guzowskiej, po cenie o 40%.

(1—1) —9152—

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

Piwo krajowe może odtąd być wysyłane pociągami osobowemi, jako towar pospieszny, a opłata za przewóz pobierać się będzie nie podług taryfy ustanowionej dla towarów pospiesznych, lecz podług klassy I-ej taryfy zwyczajnej.

Od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., opłata frachtowa od drenów glinianych zniżoną zostaje, przez zaliczenia takowych z klassy III do klasy IV.

Warszawa d. 6 (18) czerwca 1875 r.

1—1 —9128—

— Komitet Resursy Kupieckiej, podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 22 b. m. od godziny 8 wieczorem, daną będzie w Ogrodzie Resursowym, zabawa muzykalna, pod dyrekcją Pana Lewandowskiego, dla Członków i ich rodzin, oraz zaproszonych gości, Na wspólną wieczerzę bilety u Sekretarza Resursy. tylko do 21 b. m. t. j. do poniedziałku, do godziny 9 w wieczór, wydawane będą. —9127—

— **A. Gałecka**, wykłada lekcje kroju sukien damskich, sposobem francnzkim; nauka kroju sukien, rs. 5.— Cały kurs kroju bez ograniczenia czasu, cena zwykła. Skończona nauka wtedy się nazywa, jak uczennica w zakładzie moim kraję suknie nietylko z papieru, ale i z materji.—Ulica Długa, Nr 32, wprost bramy hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. —7,366

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera zawiera prócz Kroniki zagranicznei, między innemi i „Stan Rachunków" Banku Handlowego w Warszawie, z dnia 31 maja r. b., etc. etc.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —.—, dziś rano ciepła st. 16.22, w południe ciepła st. 20.36. Barometr: 758 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszst. 1. c. 9.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою, Варшава 9 (21) Іюня 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 133. Poniedziałek. Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1875 r.

Kronika Zagraniczna.

× Dnia 11 kwietnia w teatrze w Chicago w Ameryce, przedstawiono komedję pani Samolińskiej, p. t. „Emancypacja kobiet.“ Na teatr zjeżdżano się o mikilkanaście. Między widzamy byli nie tylko polacy, ale czesi i niemcy. „Gazeta Chicago“ zapewnia, że teatr polski ma tam już ustalone swoje utrzymanie. (Gaz. Hand.)

× Mówimy nieraz *biljon!* Ale nie wiele kto może sobie przedstawić z należytą dokładnością jak wielka jest ta ilość. Pewien matematyk w chwili swobodnej obliczył, że gdyby jeden człowiek chciał zliczyć jeden biljon sztuk talarów srebrnych, tedy rzucając z każdem uderzeniem sekundy jednę sztukę, t. j. licząc w każdej minucie 60 talarów i rachując nieprzerwanie dzień i noc, potrzebowałby do tego 31,688 lat przeszło! Przypuściwszy, że talar waży tylko łut, tedy do wybicia biljona talarów, potrzebowanoby srebra centnarów 312,500,000! Do przewiezienia tego ciężaru z miejsca na miejsce, rachując na jednego konia sto centnarów, potrzebaby 31,250,000 koni!

× Donoszą z Wiednia, że panna Bogdani po pamiętnym procesie odbiera ze wszech stron tak liczne dowody współczucia, że zniewoloną była w dziennikach objawić publiczne podziękowanie wszystkim swym przyjaciołom, nie mogąc do każdego z nich oddzielnej wysłać odpowiedzi.

× Na dochód zasłużonego kapelmistrza opery lwowskiej, p. Józefa Szirera, przedstawiono w sobotę na scenie teatru lwowskiego „Niemę z Portici“ Aubera.

× Aeronauta Donalson zamierza odbyć wycieczkę napowietrzną z Nowego-Jorku do Londynu. Koszta tej podróży obliczone są na 40,000 dolarów a poniosą je czterej zamożni amerykanie. Jeśli powiedzie się Donalsowi odbyć tę podróż—pierwszą tego rodzaju—w ciągu 48miu godzin, otrzyma wynagrodzenie 20,000 dolarów; jeśli zaś potrzebować będzie do tego dwa razy tyle czasu, otrzyma tylko połowę tej summy.

Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie

po dzień 31 Maja 1875 r.

		w Warszawie		w St. Petersburgskim Oddziele Banku		OGÓŁEM	
	STAN CZYNNY.						
I.	Gotowizna w kassie	236,356	43½	312,791	39	549,147	82½
II.	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach			2,259,000	—		
	2) w Banku Polskim	152,262	23				
	3) w prywatnych instytucjach bankowych						
	a) w Warsz. Towarz. Wzajemnego kredytu	2,078	20			2,973,440	43
	b) w St. Peters: „ „ „			312,100			
	c) „ „ „ Prywatnym Banku Handlowym			32,000			
	d) „ „ „ Banku Dyskontowym			65,000	—		
	e) „ „ „ Międzyn. Banku Handlowym			151,000			
III.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	2,965,929	03	2,805,108	93	5,771,037	96
IV.	Skup pap. publ. wylosow. i kuponów bieżących	17,670	32	32,779	28	50,449	60
V.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w państ. i przez Rząd poręcz. pap. publiczne						
	2) w udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych						
	3) w towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary					193,525	52½
	4) w drogich metalach i assygn. zarząd. górn.						
	5) w terminowych zobowiązaniach handlowych						
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz Zakładach i fabrykach	193,525	52½				
VI.	Skup zobowiązań handlowych	12,975	—			12,975	—
VII.	Pożyczki na zastaw: *)						
	1) państwowych i przez Rząd poręcz. pap. publ.	746,808	17	5,678,377	13		
	2) udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych	614,213	40	4,896,683	72		
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglugi parowej na towary	6,520	47			11942602	89
	4) drogich metali i assygnacji zarządów górniczych						
VIII.	Kredyta in blanco			392,800	—	392,800	—
IX.	Assygnacje zarządów gorniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku	2,760	25	22,216	85	24,977	10
X.	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone	340,757	12½	510,699	19		
	2) listy zastawne i obligacje hypotecznie zabezp.	475,723	75	602,361	16		
	3) udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacji hypotecznie zabezpieczonych			279,040	75	2,207,581	79½
XI.	Tratty i weksle na zagranicę nabyte na własny Rk.	251,087	11	137,914	18	389,001	29
XII.	Uposażenie filji Banku	3,000,000	—			3,000,000	—
XIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałość na ich rachunkach (loro)	4,243,685	03½	3,274,179	81	8,371,565	29
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro)	279,803	64½	573,896	80		
XIV.	Weksle protestowane						
XV.	Protestowane zobowiązania handlowe						
XVI.	Pożyczki niezapłacone w terminie						
XVII.	Summy nieuisz. w terminie z tytułu kredytów in blanco						
XVIII.	Wydatki bieżące	32,002	97½	59,179	47	91,182	44½
XIX.	Wydatki zwrotne	6,589	85	8,044	35	14,634	20
XX.	Koszta organizacji	15,003	55	11,386	43	26,389	98
XXI.	Nieruchomość	174,095	90½			174,095	90½
XXII.	Rachunki przechodnie	196,015	33	1,619,194	10	1,815,209	43
		13,965,863	30½	24,034,753	54	38,000,616	84½
	STAN BIERNY.						
I.	Kapitał zakładowy	5,999,925	—			5,999,925	—
II.	Uposażenie filii Banku			3,000,000	—	3,000,000	—
III.	Fundusz rezerwowy	351,712	68			351,712	68
IV.	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy a) za okazaniem	688,088	63	5,128,010	57		
	b) za 7 dniow. wyp.	1,619,897	29½	2,515,384	68	17,883,419	42½
	2) bezterminowe	312,413	25	1,034,100	—		
	3) terminowe	3,100,173	52	3,475,351	48		
V.	Obligacje Banku						
VI.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe						
VII.	Zastaw papierów publicznych						
VIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunkach (loro)	563,634	07½	7,291,130	37	9,192,320	04½
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro)	1,003,548	09	333,957	51		
IX.	Tratty przez Bank akceptowane			892,900	—	892,900	—
X.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona	26,376	50			26,376	50
XI.	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i oblig:	974	52			974	52
XII.	Procenta i komis	114,194	87	298,532	61	412,727	48
	pobr. w Warsz. rs. 189,158 k. 29, w Peters. rs. 337,823 k. 45						
	opłacono „ „ 24,963 k. 42, „ „ 39,290 k. 84.						
XIII.	Rachunki przechodnie	184,924	87½	65,336	32	250,261	19½
		13,965,863	30½	24,034,753	54	38,000,616	84½
	Depozyta do przechowania	4,009,818	59	11,351,641	82	15,361,460	41
	Weksle do inkassy	26,003	66	7,708	44	33,712	10
	Towary w komis oddane	365,455	50	44,555	23	410,010	73

*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku
w Warszawie rs. 736,847 kop. 07.
w St. Petersburgu „ 3,938,396 „ 35.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 133.

Dnia 21 Czerwca 1875 roku. *Poniedziałek* *Dnia 9 (21) Czerwca 1875 roku*

Księgarnia i Skład Nut
GEBETHNERA I WOLFFA
Krakowskie-Przedmieście Nr 15
otrzymała na skład główny
Pogląd na Wystawę Rolniczą
w Warszawie 1874 r.
i ROLNICTWO KRAJOWE,
przez Michała Żukowskiego
2—3 Cena egz, kop. **50**, z przesyłką pocztą kop. **55**. — 8809 —

Księgarnia i Skład Nut
Ungra i Banarskiego
Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, przyjmuje
PRENUMERATĘ
na wszystkie pisma perjodyczne, wychodzące w kraju i zagranicą, oraz posiada
TANIE NUTY
w różnych wydaniach; zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.
—9007—2—6

KSIĘGARNIA
Celsa Lewickiego i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście Nr 410.
Otrzymała na skład główny następujące książki:
Wiltosiński. Nauki Niedzielne i świąteczne, tomów 2, rs. 2 kop. 40.
X. R. F. Krótki katechizm, kop. 3.
Sobolewski. Hodowla trzody chlewnej rs. 2.
Marczewski, Strzelecki i Pietraszek. Żniwiarka, rs. 1 kop. 20.
Przewodnik dla kupna koni, przez Wł. N. kop. 50.
Popowski. O znaczeniu wielkich ludzi, kop. 15.
Elementarz ścienny, kop. 2.—Tudzież
Przyroda i Przemysł, pismo perjodyczne, rocznie rs. 6. —8849—2—3

Ogłoszenie.
Stosownie do przepisów Cenzury Rządowej zamiast dotychczasowej nazwy „Spółka kolportacyjna“ używać będziemy w stosunkach handlowych firmy „S. Czarnowski i spółka.“
Spólnik zarządzający: **S. Czarnowski.**
—9133—1—1

„KALISZANIN,“
Gazeta m. Kalisza i jego okolic,
wychodzi 2 razy w tydzień, t. j. we wtorki i piątki w południe. Cena Kaliszanina: kwartalnie rs. 1 kop. 20, za przesyłkę pocztą kopiejek 40. Dla dogodności panów Prenumeratorów w Warszawie i jej okolicach zamieszkałych, p. Stanisław **Winiarski** w Warszawie, na Nowym Świecie pod Nr 62 skład papieru utrzymujący, przyjmuje zapisy na „Kaliszanina,“ oraz ogłoszenia do tegoż.
1—3—9123—

Prenumerata Pism
Księgarnia pod firmą
F. Kowalski,
przy ulicy Podwal Nr 17 w nowym **Bazarze.**
Przyjmuje przedpłaty na wszystkie krajowe i zagraniczne **Pisma** wychodzące w języku polskim, niemieckim, francuzkim i angielskim. —9157—1—6

NAUCZYCIELKA
polka, wdowa, posiadająca gruntownie język francuzki, muzykę, nauki klasyczne, niemiecki i ruski, życzy znaleść miejsce do panienek starszych, w domu zacnym na wsi, z czego może złożyć chlubne dowody kilkoletniej pracy w tym zawodzie. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, Nr 16 ulica Senatorska. Tam się dowiedzieć można o Francuzce z muzyką i śpiewem, jakoteż o Angielce z dobrą francuzczyzną. 1—3—9103—

Potrzebne są
Panny
do krawieczczyzny, podręczne i do nauki, w Magazynie Marji S. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 6. —8545—3—3

W dniu 13/25 Czerwca 1875 r. o godzinie 10 z rana, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie
Nieruchomość
w Warszawie przy ulicy Wilczej pod Nr 1694 lit. B położona, obejmująca 3,044 łokci kw. wraz z rozmaitemi zabudowaniami. Licytacja zacznie się od summy rs. 7,790 kop. 40, jako ⅔ części taksy. Wadium wynosi rs. 800. Bliższą wiadomość powziąść można w kancellarji Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Adwokata, w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 663/4/5 (18 nowym) zamieszkałego, **Józef Kirszrot**, Adwokat. —9060—2—3

Nauczyciel Gimnazjum,
przygotowuje uczniów i uczennice do **po wakacyjnych egzaminów**. Adressa proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. T. Nr 6. —8939—2—3

Potrzebna jest do towarzystwa młodej Panny, rodowita
Rossjanka
która ukończyła kurs w jednym z instytutów lub Gimnazjów Cesarstwa i gruntownie obeznana była z ruską literaturą, tudzież posiadała język francuzki. Zgłosić się na Tłomackie, dom Nr 2, drugie piętro, Nr mieszkania 11. —9070—2—2

Kandydat Praw,
mający pozwolenie od Władzy, posiadający gruntownie język ruski, życzy sobie udzielać lekcje na pensjach prywatnych, uczniom z gimnazjów i dorosłym chcącym w krótkim czasie nabyć znajomości ruskiego języka, sposobem praktycznym przy konwersacji. Życzący zostawią swój adres w Cukierni, róg Podwala i Senatorskiej. 1—6—9139—

OSOBA
dobrze wychowana, mówiąca po francuzku, życzy przyjąć obowiązek do dzieci lub też do towarzystwa. Wiadomość: ulica Bednarska Nr domu 17, mieszkania 20. —9121—1—3

PANNY
zupełnie uzdolnione do staników, poszukują się zaraz do Magazynu Mód i Konfekcji, pod firmą Madame Alexandrine. Ulica Czysta Nr 6.
—9050—2—2

Jeometra przysięgły
i patentowany, przyjmuje wszystkie czynności miernicze, oraz zajmuje się szacowaniem dóbr, do pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Mieszka przy ulicy Leszno Nr 710 stary, mieszkania 11. —9045—2—3

Ślusarz,
człowiek w sile wieku poszukuje miejsca za maszynistę, wiadomość: ulica Wolska Nr 3 u Rosińskiego. —9163—1—3

Potrzebną jest zaraz
OSOBA
umiejąca czytać i pisać na **Kassjera** w miejscu z kaucją rs. 150. Wiadomość w hotelu Słowiańskim na Podwalu Nr 24, do godz. 10 z rana i od 3 do 5 po południu. —9112—1—1

„Potrzebni są
Dwaj Indywidua,
w charakterze woźnych, do rozprowadzania sług —Osoba w średnim wieku, rodowita Niemka, kwalifikuje się do małego zarządu lub za Bonę, choćby za małe wynagrodzenie, byleby państwo byli dla niej względni.—Do sprzedania **3 Domy** w różnych szacunkach na dobry procent i z ogrodami, oraz **3 Kolonje** pod Warszawą, wszystko pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: róg ulicy Podwal i Kapitulnej, w kantorze służących D. Stężalskiego. —9077—2—3

W dniu 18 (30) Czerwca 1875 roku o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, odbyć się mającą
NIERUCHOMOŚĆ
w mieście Łodzi pod Nr 1113, przy ulicy Widzewskiej, w blizkości Foksalu drogi żelaznej Łodzkiej położona, z domu frontowego, komórek, śpichrzu, stajni, wozowni, dwóch małych domków drewnianych, oraz placu oparkanionego kilkanaście tysięcy łokci kwadratowych obejmującego składająca się. Zbiór objaśnień i warunki, oraz taksa są do przejrzenia w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u Henryka Bruner adwokata w Warszawie pod Nr 653/4 kancelarję swą utrzymującego. Wadjum wymagane do licytacji w summie rs. 1000. Licytacja zaś rozpocznie się od summy rs. 4320. — Warszawa dnia 7 (19) Czerwca 1875 r.—**Henryk Bruner**, Adwokat. 1—2 — 9131 —

TELEGRAM
TANIOŚĆ i ELEGANCJA
Na Wiosenny i Letni sezon otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT)

Letni Sak-Palto. . . . od rs. **12** do rs. **22**.
Letnie garnitury . . . . . . od rs. **14** do **25**.
Czarny frak . . . . od rs. **16** do rs. **22**.
Czarne Tużurki . . . . od rs. **16** do rs. **24**.
Czarne żakietowe garnitury od rs **22** do rubli **28**.
Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** kop. **50**.
Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do rubli **12**.
Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** k. **50**.
Alpagowe i płócienne garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**.
Ubiorki dla dzieci, od rs. **5** do do rs. **10**.
Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do rs. **9**.
Dziecinne żakietowe ubiorki, od rs. **8** do rubli **10**.
Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**.
Kurtki do polowania, od rs. **8**.
Szlafroki dubeltowe, od rs. **10** do rs. **18**.
Spodnie w różnych gatunkach, od rs. **4** do rs. **7** kop. **50**
Angielskie płaszcze gumowe, od rs. **10**.
Angielskie burki, od rs. **12** do rs. **20**.

E. SAMET,
KRAWIEC z WIEDNIA Stefansplac Nr 2,
Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom W-go Epsztejna, Nr 22.
14—0 —8039—

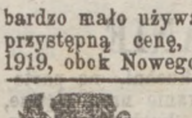
Dobra Ziemskie
rozległości przeszło włók 37 miary nowopolskiej w blizkości Warszawy przy Żwirówce (chaussee) i znacznej cukrowni położone, grunt w większej połowie pszenny, łąk 3-y włóki z zabudawaniami gospodarskiemi w bardzo dobrym stanie, z pięknym ogrodem, z wygodnym i pieknym domem mieszkalnym murowanym, z inwentarzami lub bez takowych, do sprzedania z wolnej ręki na dogodnych warunkach. W części szacunku może być przyjętą nieruchomość w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąć można w kancellarji Adolfa Pepłowskiego Patrona, przy ulicy Przejazd Nr 11, 2 gie piętro. —8991—3—3

Do zbierania ogłoszeń w Warszawie i na prowincji do jednego z rozpowszechnionych **kalendarzy** potrzebni są **Ajenci.** Pragnący się podjąć tego, zechcą się zgłosić na ulicę Czystą Nr 2-gi do Redakcji Przeglądu.
—9155—1—3

Potrzeba rs. 600
na procent kupiecki, na miesięcy 8, rękojmia pewna; zwrot ratami dwumiesięcznemi; wiadomość w składzie wódek pod Nrem 2859, ulica Tamka. —8646—3—3

Pierwszy transport
świeżych
ANANASÓW
otrzymał Handel
BRACI WRÓBEL,
obok kościoła Ś-go Krzyża.
2—3 — 9075 —

FAETON
bardzo mało używany, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Kościelnej Nr 1919, obok Nowego-Miasta. —9087—2—3



KARETA,
cztero-osobowa, wiedeńskiej roboty, za przystępną cenę jest do sprzedania, całkiem w dobrym stanie, zdatna do podróży i na miasto; wiadomość w obozie na Bielanach, w 9-tym Grenadjerskim Pułku. —9048—2—3

Z powodu zwinięcia zakładów odbywa się codzień od godziny 9 rano do 6 po poł. do d. 6 Lipca r. b. w salonach domu Winawera róg Twardej i Śliskiej Nr 1091a (nowy 27)
WYPRZEDAŻ
rozmaitych naczyń i sprzętów gospodarskich jako to: noże widelce i serwisy na kilkaset osób, szkło, kanapy mahoniowe, krzesła wiedeńskie, lustra, ławki, stoły ze stalugami, obrusy, firanki i t. p. za przystępne ceny.
—8915—3—4

Sikawka Pożarna,
systemu jaki używa straż ogniowa Warszawska, została oddaną w komis do sprzedania za przystępną cenę; wiadomość w domu W. Machotkina Nr 9, Nalewki, w składzie fajansu. —9054—2—2

CZŁOWIEK W STATECZNYM WIEKU
z fachu agronom, mogący stawić zaraz 2,000 rs. kaucji, później więcej, co do rekomendacji mogący się odnieść do bardzo poważnych osób, poszukuje odpowiedniego umieszczenia. Bliższa wiadomość w Cukierni W-go Kwiecińskiego. Ulica Rymarska Nr 16.
—9093—1—2

Ważna Wiadomość!
Podaje się do wiadomości PP. Przedsiebierców budowy mostów i stacji Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, że we wsi Domaniowicach, w blizkości Zawiercia i Pilicy położonej, odkrytą została obecnie b. bogata
KOPALNIA
Kamienia Piaskowca,
o wiele zbitszego od Szydłowieckiego, zdatnego do budowy: **mostów, wiorstoskazów, bulwarów, trotuarów, schodów, posadzek** etc.
Potrzebujący raczą się zwracać z żądaniami do niżej podpisanego przez Wolbrom.
K. Klimkiewicz.
—7790—4—6

Do sprzedania:
bardzo piękny zegar stołowy, na marmurowym postumencie, z bronzowemi figurami; dwie lampy stołowe bronzowe angielskiego wyrobu; para wazonów porcelanowych; kilka obrazów sztychowych; stół kwadratowy duży jesionowy i inne drobne rzeczy. Ulica Wiejska Nr 5, mieszkania 1, od 10 rano do 7 w wieczór, widzieć można. —8221—3—3

U Braci Bardet,
można każdodziennie dostać świeżych
Truskawek (owoc).
Ulica Senatorska Nr 472.
—8893—3—3

Ktoby miał do zbycia:
GAZOMETR
na dziesięć płomieni, parę **Lamp** gazowych o dwóch płomieniach i kilka o jednym płomieniu. Proszę dać wiadomość zaraz do składu szkła W-go Chwastkowskiego, ulica Miodowa dom W-go Grabowskiego.
—9088—2—2

Jest do sprzedania
Fischarmonja
o trzech głosach, bardzo mało używana. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 407 Nowy 1 w dystrybucji.
—8202—3—3

Potrzebna jest
Używana Maszyna
parowa, stała lub przenośna, albo lokomobila o sile kilku koni, mająca takową do sprzedania, raczy udzielić wiadomość na ulicę Dzielną Nr 16, mieszkania Nr 5. —9120—1—3



POWÓZ
prawie nowy, 4-ro osobowy, z fordeklem, do sprzedania; wiadomość: ulica Leszno Nr 24, w fabryce powozów Helbinga, wprost ulicy Orlej. —8895—3—8

KROWIARNIA
przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4
Uprasza potrzebujących mleka dobrego o przysłanie po takowe wprost do obory między 6 a 7, 12—1 w południe i 7—8 wieczorem. Z piwnicy zaś mleko świeże, zbierane, **zsiadłe** i śmietanka o każdej porze. Członkowie Towarzystwa Spożywczego **Merkury**, otrzymują marki wrotne. —8220—3—6

POWÓZ
wiedeński używany do sprzedania. Ulica Szkolna Nr 8, u stróża. —9137—1—3

WORKI
do sprzedania po niskiej cenie; widzieć można codziennie do 12 godziny, Leszno Nr 51, mieszkania 14. —9064—2—3

Szczenięta Pontry ładne,
są do sprzedania, 5-cio miesięczne. Ulica Niska Nr 18, stróż wskaże. —9043—2—3

Za **rs. 175** do sprzedania
Garnitur mebli
mahoniowych, aksamitem krytych, z pokrowcami, kanapa, 2 fotele, 8 krzeseł i stół. Saski Plac d. Skwarcowa, w prawem pawilonie, obok pałacu Brühlowskich, na parterze, wejście pod daszkiem. —9191—2—3

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli
mahoniowych, Fortepian Kralla o 6 i pół oktawach i inne meble i sprzęty; wiadomość przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 26, mieszkania 12, codziennie do godziny 7 wieczór. —9063—2—3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych używanych, lecz zupełnie w dobrym stanie, za bardzo umiarkowaną cenę. Senatorska Nr 20 u Tapicera. —9142—1—3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
rypsem kryty t. j. kanapa 2 fotele, 6 krzeseł, i stół, oraz szafa rozbierana, tualeta, szesląg skórą kryty, łóżka, biurka, lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy (ślusarski znak nad bramą, klucz) w oficynie prawej, mieszkanie na lewo na dole.
—9097—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania z wolnej ręki:
MEBLE,
brązy, porcelana, szkło, oraz naczynia kredensowe i kuchenne, niemniej srebro. Alea Jerozolimska Nr 38 nowy, róg Marszałkowskiej, pierwsze piętro, codziennie od 10 zrana do 3 po południu. 1—2—9052—

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania
2 Garnitury Mebli
orzechowych, z fabryki Simmlera, a mianowicie 1 szy garnitur z Salonu, 2-gi z sypialnego pokoju. Wiadomość: Ulica Warecka Nr 6 nowy, na dole. —9076—2—3

FORTEPIAN
jednej z pierwszorzędnych fabryk, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Plac Grzybowski Nr 2, mieszkania Nr 35, zastać można od 11 do 5 po południu. 1—3—9146—

Jest do sprzedania za **100 rubli**
FORTEPIAN
palisandrowy, o 6 i pół oktawy; wiadomość u Rządcy domu Petyskusa Nr 473B, przy ulicy Senatorskiej. —8826—3—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN
z blatem metalowym i mocnym głosem, za 50 rs.; wiadomość na ulicy Aleksandrja Nr 6 w Restauracji. —8832—3—3

FORTEPIAN
o 7-miu oktawach, fabryki Hofera, w zupełnie dobrym stanie, do zbycia przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 11, mieszkania Nr 2, obejrzeć można od 4 do 5½, każdodziennie. —8642—2—6

FORTEPIAN
6 i pół oktaw, za rubli 100, Ś-to Krzyska Nr domu 4, mieszkanie na 1-m piętrze; widzieć można po 5 tej godz. —8813—3—3

Od 1 Lipca r. b. jest do wynajęcia przy ulicy Pańskiej Nr 26
Piekarnia
z mieszkaniem w suterynie rs. 260, stajnia i wozownia rs. 60 i trzy pokoje, przedpokój, kuchnia na 1-m piętrze od frontu z komórką i piwnicą rs. 260 rocznie. Wiadomość przy ulicy Ciepłej domu Nr 4, mieszkania 9. —9047—2—3

Na Lipiec i Sierpień
Z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia na dwa miesiące **Lokal** na 1 piętrze, złożony z dwóch pokoi, pasażu i kuchni z dwoma wejściami od frontu, bez mebli lub z meblami, ulica Grzybowska Nr 15 nowy, właściciel domu wskaże, gdzie można powziąść bliższą wiadomość. —9055—2—3

MIESZKANIE
do wynajęcia przy Alei Jerozolimskiej Nr 38 nowy, na rogu Marszałkowskiej na 1 piętrze, złożone z siedmiu pokoi, przedpokoju i kuchni, ze wszelkiemi wygodami. Mieszkanie to wynająć się może na czas od d. 1 Sierpnia r. b. do dnia 1 Lipca 1876 r. w stosunku ceny 1,000 rubli rocznie. —9051—2—3

Od Ś-go Jana. t. j. od 1-go Lipca r. b., z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
MIESZKANIE
na ulicy Bielańskiej w domu Nr 6, na drugiem piętrze od frontu, ciepłe, suche i widne, złożone z czterech pokoi świeżo wyklejonych, przedpokoju, kuchni, góry oddzielnej, wygódki, składu na drzewo i piwnic, za 420 rsr. rocznie. Mieszkania Nr 16. 1—3—9108—

APARTAMENT
1-go piętra frontowy 6 pokoi salon o 4 oknach, przedpokój i kuchnia do najęcia od 1go Lipca rocznie lub dłużej. Krakowskie Przedmieście, dom dawniej Beyera Nr 412a. Wiadomość na miejscu u rządcy. —9161—1—3

W domu pod Nr 25 przy ulicy Żórawiej w drugim domu od Marszałkowskiej, do najęcia od 1 Lipca r. b.
LOKALE
dwa po 6 pokoi z przedpokojami, kuchniami oraz kawalerskie pokoje. Wiadomość u stróża Jana. —9156—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca do Ś-go Michała
MIESZKANIE
składające się z 2 pokoi i kuchni, na parterze, rs. 20, oraz mieszkanie na 2 piętrze, składające się z 2 pokoi, kuchni i alkowy, za rs. 190 rocznie. Ulica Zgoda, w nowym dwupiętrowym domu, wprost szpitala Dzieciątka Jezus, a wiadomość: Marszałkowska Nr 55, w fabryce wyrobów ślusarskich.
1—1—9136—

DWA POKOJE
na dole, z meblami do wynajęcia każdego czasu. Plac Aleksandrjski Nr 10 nowy. Stróż miejscowy wskaże, gdzie apteka Klawego. —9119—2—3

Z powodu wyjazdu
MIESZKANIE,
składające się z przedpokoju, trzech pokojów kuchni, komórki, piwnicy i góry wspólnej, zupełnie odświeżone, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1875 r. w domu Nr 23, przy ulicy Żórawiej. Stróż miejscowy wskaże. —9166—1—2

W domu 3-piętrowym, przy ulicy Chmielnej Nr 21, nowo-wykończonym z konfortem i wszelkiemi wygodami na wszystkich piętrach, to jest wodociągami, zlewami, waterklozetami, balkonami, posadzkami asfaltowemi w kuchniach, piwnicami i 2 strychami dla lokatorów, są jeszcze do n-jęcia od 1 Lipca następujące
LOKALE
Trzy mieszkania kawalerskie, złożone z 2 ch pokojów z przedpokojem lub bez, od 200 do 240 rsr. Cztery mieszkania familijne, złożone z 5, 6 i 7 pokoi z przedpokojami, po cenach 540, 680, 820 i 1020 rs. rocznie. Wiadomość bliższa naprzeciwko, pod Nr 26, u Rządcy domu. 1—3—9138—

Na Pięknej przy rogu Marszałkowskiej, jak sztachety, Nr 1701G, jest do najęcia od 8 Lipca r. b.
MIESZKANIE
z pokoi 2, 3 i 4, razem lub podzielnie, do tego kuchnia i inne dogodności w suterenie. —8939—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca na miesiąc lub 6 tygodni
2 umeblowane pokoje
z przedpokojem, od frontu na parterze, za rs. 25 miesięcznie. Żórawia domu Nr 16, mieszkania 1. —8954—3—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca, na 3 miesiące
Mieszkanie
złożone z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, piwnicy, góry i drwalni. za rs. 50, przy ulicy Szczyglej pod Nrem 6. Wiadomość w tymże domu, w mieszkaniu pod N. 1, od godziny 10-ej z rana do 6 ej po południu. —8640-4-5

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. na trzy miesiące
Lokal
umeblowany kompletnie, na 1-szem piętrze, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy.— Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 77. Wiadomość na miejscu od godz. 10 tej do 2 giej po południu. Stróż wskaże. —9172—1—2

Poszukuje się od ś-go Michała
MIESZKANIE
w okolicy Królewskiej, Mazowieckiej lub Alei Jerozolimskiej, złożone z 4 lub 5 pokoi, z wygodami gospodarskiemi. Adres uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. J. —9066—2—3

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia
Mieszkanie Letnie,
w Wierzbnie, składające się z dwóch pokoi, za niską cenę. Wiadomość w Magazynie Nowości L. Jeziorowskiego, Nowy-Świat Nr 41. —9095—2—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c, w bliskości kolei W.-Wied. i Komory Celnej, jest jeszcze do najęcia
Kilka Lokali,
po bardzo umiarkowanych cenach. W lokalach tych pokoje są suche i obszerne. Wiadomość na miejscu. —9098—2—3

Potrzebny od 8 Lipca przy jednej z pryncypalnych ulic
POKÓJ
o dwóch oknach lub pokoik z widnym przedpokojem, na 1 m piętrze; wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 26, w fabryce kwiatów. —8879—3—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b. N. 2 piętrze od frontu
4 Pokoje
i alkowa na sypialnią, w tej liczbie jest salon obszerny o 3 oknach, dalej kuchnia, spiżarka przedpokój, oraz piwnica. Rocznie za rs. 600. Ulica Chmielna Nr 26. —8912—3—3

OŚM POKOI
na 1-m piętrze, do wynajęcia o 8 Lipca. Lokal ten może być podzielonym na dwa, Leszno Nr 47. —8905—3—6

Pod Nr 6 na ulicy Jasnej, obok hotelu Victorja, jest do wynajęcia od 8 Lipca na 4 miesiące lub na rok **Lokal z meblami** składający się z 8 pokoi i 3-ch izb w suterenie z wszelkiemi potrzebami kuchennemi i gospodarczemi, do tego może być dodaną stajnia, wozownia i ogród do spaceru. Wiadomość w miejscu. —8916—3—3

ALTANA
w ogrodzie Saskim, do sprzedaży wód gazowych, wraz z wyborową cegłą użytą do budowy piwnicy, z powodu kończenia się mej dzierżawy, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość i bliższe objaśnienia powziąść można u właściciela w aptece, Elektoralna Nr 787. 3—3 — 8894 —

Lodownie Pokojowe.
Ktoby z pp. Kupców życzył sobie może nabyć na ulicy Orlej Nr 3 nowy. **K. Fleischer.**

SKLEP MĄCZNY I LEGUMIN,
jest do odstąpienia od 1 Lipca z wszelkim inwentarzem, należącym do sklepu, oraz mąką i loguminami w miejscu korzystnem, w bliskości targu, na Placu Ś go Aleksandra, wiadomość na miejscu pod Nr 7, wprost kościoła, gdzie białe znaki pod literą J. K. od 12 do 1 i od 6 do 8 wieczór. —8921 2—2

Sklep
WIKTUAŁÓW
z wszelkiemi rekwizytami i zapasem produktów jest zaraz do sprzedania przy ulicy Żórawiej Nr 19. —8196—3—3

SKLEP
Dystrybucyjny i Galanteryjny, wraz z mieszkaniem, który egzystuje od lat 15, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b z powodu wyjazdu do wód. Ulica Aleja Jerozolimska Nr 1574, nowy 34, drugi dom od Marszałkowskiej ulicy. —8806—3—3

Są do wynajęcia od 1-go Lipca, na 1-m piętrze domu frontowego
Dwa obszerne pokoje,
z kuchnią angielską i piwnicą, za rs. 180 rocznie. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 16 u Rządcy domu. —9093—2—3

Do wynajęcia przy ulicy Tłomackie Nr 739ab od 1 Lipca r. b.
3 Pokoje, przedpokój i kuchnia.
3 Pokoje kawalerskie. **Stajnia z wozownią.**
Sklep z oknem wystawowem.
Tamże **Kareta** do sprzedania Stróż wskaże. —8367—3—3

SKLEP
z wystawą, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 533, jest do wynajęcia od 1 Lipca; wiadomość obok w sklepie Mydła i Świec. —8554—3—3

Na jednej z lepszych ulic jest do odstąpienia
SKLEP,
z różnemi towarami i dystrybucją, od 1-go Lipca, tamże **DOM** murowany z ogrodem, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Leszno Nr 37 nowy. —8611—2—2

SKLEP
obszerny, gazem oświetlony z oknem wystawowem, z trzema pokojami i kuchnią, zdatny na warsztat szewcki lub inny proceder w domu przy ulicy Ś to-Krzyzkiej Nr 33 nowy do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w tymże samym sklepie obówia. —8904—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie
Stajnia i Wozownia
na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Uruskiego Nr 28; wiadomość u Rządcy. —8355—4—6

Weksel na rs. 500,
wystawiony d. 22/3 lub 21/4 75 r., na miesięcy 4, od daty; J. Salzman podpisany, na zlecenie F. Pauszer, z żyrą M. Mendelschon, zaginął. Łaskawy znalazca raczy takowy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, z którego żadnego użytku mieć niebędzie, gdyż ostrzeżenie poczyniono gdzie należy. —8935—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 473c (5 nowy.)
Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 133.

Dnia 21 Czerwca 1875 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 9 (21) Czerwca 1875 roku.*

W Księgarni **W. M. ISTOMINA** w Warszawie i u Kommissjonera drukarni II, Wydziału własnej **Jego Cesarsko-Królewskiej Mości** Kancel. larji **J. P. ANISIMOWA** w Petersburgu, wyszła z druku i sprzedaje się książka:

ZASADY REFORMY SĄDOWEJ

w Królestwie Polskiem **NAJWYŻEJ** zatwierdzone 19 Lutego 1875 roku.

Książka ta zawiera wszystkie nowe postanowienia o Reformie Sądowej w Królestwie Polskiem, popełnione właściwemi artykułami Ustawy Sądowej z roku 1864, Prawa Cywilnego z r, 1825, Kodeksa, Ustawy Hypotecznej etc. etc.

Cena rs. 1, w oprawie rs. 1 kop. 25.

3—3 — 8562 —

Księgarnia Sortymentowa i Skład Nut

STOPPELLE I STAN

(dawniej M. Glücksberga)

Krakowskie-Przedmieście, Nr 411 (7), w pałacu JW. Hr. Krasińskiego.

Przy zbliżającej się zmianie kwartału, poleca się z przyjęciem prenumeraty na wszelkie pisma tak krajowe jak za granicą wychodzące we wszelkich językach i wszelakiej treści. Osobom na prowincji zamieszkałym ułatwia zaprenumerowanie pism codziennych, we właściwych redakcjach. 4—5 — 8471 —

KSIĘGARNIA

E. Wende i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a,

otrzymała na skład główny dziełko p. t.:

PORADNIK LEKARSKI DLA KOBIET,

ułożył Dr **Jakób Rosenthal**

Lekarz ordynujący w oddziale chorób kobiecych i położnic, Szpitala Starozakonnych w Warszawie, Członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, z 34 drzeworytami w tekscie.

Cena rs. 1 k. 20, w oprawie rs 1 k. 50.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. —8859—2—10

KSIĘGARNIA

E. Wende i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a,

otrzymała na skład główny dwa dziełka:

Adolfa Biesiekierskiego,

Uwagi o Koniach.

Cena rs. 1,

i O hodowli Inwentarza.

Cena kop. 20.

Sprzedaje się we wszystkich miejscowych Księgarniach. —8858—3—6

Księgarnia i Skład Nut

Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Dostarcza **wszelkie książki, nuty muzyczne, atlasy, karty jeograficzne, globusy** i t. d., ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje **przedpłatę na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne.** Dla udogodnienia prędszego i regularniejszej ekspedycji, wysyła prenumeratorom z prowincji każdy numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z redakcji lub z zagranicy. **Nie małą też ulgę dla prenumeratora stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca; tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korrespondencji i skutkiem tego zbytecznych reklamacyj.**— Księgarnia powyższa **podejmując się ekspedycji wszelkich pism, poręcza też prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.**

Katalogji wysyłają się bezpłatnie.—**Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą.** —7757—4—5

OSOBA

cichego i łagodnego charakteru, prowadzenia się moralnego, uzdatniona zupełnie w ręcznem szyciu bielizny i w krawieczyznie: żądaną jest, do jednej osoby w podeszłym wieku i słabego zdrowia, dla usług do wszystkiego i dla opieki, dopatrzenia i pomocy w czasie choroby. Pensji rocznie rs. 50. Wyższe pochodzenie, wychowanie i oświata znajdą wyższe wynagrodzenie. Wiadomość: Krak. Przedm. Nr 437 (59) mieszkania Nr 6. —8966—2—3

REKOMENDACJA NAUCZYCIELSKA

Heleny Jaworskiej,

Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej ulicy, drugie piętro, Nr 14 mieszkania. —8243—3—12

OSOBY

do zawodu Nauczycielskiego, różnej narodowości, oczekują posad na stałe lub na czas wakacji, w Rekomendacji **S. Masłowskiej,** Krakow.-Przedm. Nr 17. —8522—3—3

OSOBA

ze wsi, w średnim wieku, poszukuje miejsca do Dystrybucji, wypieku lub Kassjerkę do biletów. Nowogrodzka Nr 5. —8975—2—2

Dziewczyna

16 lat mająca, z dobrej familji, roztropna i zdatna do wszystkiego, poszukuje dla siebie miejsce do dzieci lub też do jednej pani, mogłaby wyjechać na pewien czas podług życzenia. Wiadomość ulica Zielna, Nr 1420, nowy 5, u pani Gutowskiej. Tamże jest do sprzedania suczka Angielska popielata. —8836—3—3

Były urzędnik,

znający język polski i ruski, życzy przyjąć miejsce **Rządcy** domu, ze złożeniem kucji rs. 1,000. Bliższa wiadomość, ulica Twarda Nr 15. mieszkania Nr 10. 3—3—7696

Student Uniwersytetu,

gruntownie usposobiony w językach starożytnych i niemieckim, poszukuje **Korrepetycji** na wieś; wiadomość: Nowy-Świat Nr 23, w sklepie. —8986—2—3

Wiadomość dla Rodziców.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że na mocy pozwolenia Władzy Naukowej, tak jak lat poprzednich, przyjmuje **Uczniów na Stancję,** z zapewnieniem opieki rodzicielskiej i konwersacji języka niemieckiego.

Życzący dla swych synów wcześnie zapewnić umieszczenie, raczą się zgłosić do 8-go Lipca Stare-Miasto Nr 11, mieszkania 3, a od 8 go Lipca Nowogrodzka Nr 16, stróż wskaże. —9021—2—3

Bona Niemka,

posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca, na wieś albo w Warszawie; wiadomość: ulica Podwal Nr 513, mieszkania 7. —8978—2—3

Nadleśniczy,

który przez lat 8 w Księztwie Poznańskiem i w Prusach Zachodnich, jako pełnomocnik znacznemi dobrami zarządzał, szuka miejsca niezależnego, **nadleśniczego** lub **administratora** większych dóbr. Włada językami, polskim, niemieckim i cokolwiek ruskim. Bliższej wiadomości udzieli kantor warszawskiego przedsiębierstwa asfaltowego. Niecała Nr 5. —8960—2—3

Rządca Rolnik,

obeznany z gospodarstwem rolnym, chowem inwentarzy, posiadający chlubne świadectwa za lat 15, 4 i 3, od 1 Lipca r. b. poszukuje miejsca; wiadomość w Kawiarni, Nr 10 przy ulicy Trębackiej. —8931—2—2

b. Urzędnik Leśny,

Emeryt, zajmuje się urządzeniem, oszacowaniem i ocenieniem lasów. Przyjąłby i ciągłe obowiązki administracji większych lasów w Królestwie. Ktoby z pp. obywateli kraju, życzył sobie poruczyć powyższe obowiązki, raczy złożyć adres w Red. Kur. War. pod lit. J. K. W. —9012—2—3

Subjekt Handlowy

znający język polski i niemiecki, obznajmiony tak z towarami kolonialnemi jako też i materjałami aptecznemi, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca od Ś-go Michała, jako Subjekt, Magazynier lub Kontroler w składach lub fabrykach chemicznych, i t. p. W razie potrzeby może być złożona kaucja. Łaskawe oferty Redakcja niniejszego pisma przyjąć raczy pod lit. C. Z 100. —8970—2—3

Potrzebny jest

Subjekt Fryzjerski

zaraz lub od 1 Lipca do Łodzi. Adres: A. Kawecki ulica Piotrkowska Nr 523. —8685—3—3

Któryby z panów właścicieli składów bławatnych lub innych hurtownych, życzył sobie przyjąć do praktyki

Chłopca 17-letniego,

z prowincji, który ukończył tamże 3 klassy gimnazjalne, zechce łaskawie złożyć adres w Red. niniejszego pisma pod lit A. B. 28. —8971—2—3

CZŁOWIEK

w średnim wieku, poszukuje miejsca, Rządcy domu, lub dozorcy w jakiej fabryce, albo innego jakiego biurowego zajęcia za złożeniem odpowiedniej kaucji. Bliższa wiadomość w biurze posłańców. —8933—2—2

Na wieś o 4 mile od Warszawy, żądany jest od dnia 1 Lipca r. b.

Szwajcar lub Gospodyni

obeznani z przerobem masła, sera, od krów 160, bliższą wiadomość powziąść można codziennie przy ulicy Długiej pod Nr 558/9 nowy 34 u właściciela domu. —9006—2—3

Retuszera!

umiejącego i fotografować potrzeba do Ciechocinka na 3 miesiące z pensją miesięczną, lub 1/4 części zysku. Zgłosić się proszę do Lipna poste-restanie, pod lit. K. L. a zaś od 20 b. m. do Ciechocinka pod koroną. —8780—3—3

Poszukuje się

PANNY

uzdatnionej do robienia strojów i sukien, na wyjazd do Rossji; wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 5, mieszkania 12. —8942—3—3

Rodowita

Paryżanka i Angielka

z muzyką **Polki i Polacy, Francuzki i Niemki. Osoby** do wyjazdu za granicę i do gospodarstwa. Pośrednicząca **A. Witkowska** ulica Niecała Nr 8. —8569—4—6

Młody Człowiek,

który pobierał wychowanie w uniwersytecie Charkowskim, pragnąłby zająć się w jednym z kantorów korespondencją w języku rossyjskim. Ulica Nowo-Senatorska hotel Litewski Nr 29. —8668—3—3

Poszukiwany jest na wieś w okolicach Warszawy

FILOLOG,

do języka greckiego, łacińskiego i niemieckiego; wiadomość bliższą powziąść można: ulica Jerozolimska Nr 7, a mieszkaniania 5. —8928—2—3

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że i na rok szkolny 1875/6 przyjmuję uczniów na stół i stancję. Pomoc naukową zapewniam, w razie życzenia może być guwerner do obcych języków i nauczyciel do udzielania muzyki. Nowy-Świat Nr 72 wprost Ś-to Krzyskiej. **J. Stopczyk,** b. Sekretarz Gimn. —8519—3—4

Człowiek w sile wieku, praktycznie z gospodarstwem obznajomiony, życzy sobie przyjąć obowiązek

RZĄDCY DÓBR

lub posadę Kassjera albo Buchhaltera. Ktoby więc takowego potrzebował, raczy swój adres pozostawić u W-go Czarkowskiego, róg Miodowej i Kapitulnej Nr 8, w domu W-go Freüla na 2-m piętrze. —9030—2—3

Plac w Warszawie.

przy szose ulicy Jerozolimskiej, naprzeciw stacji Towarowo-Osobowej kolei Wiedeńskiej, która jest połączona koleją przez nowy most z banhofami Pragi, jest do sprzedania cały lub częściami na dogodnych warunkach; może być zamieniony i na dobra, ale mające tylko dług Towarzystwa Kredytowego, mogą być na nim zbudowane domy, wille, wielkie fabryki. Wiadomość u właściciela od godz. 4 do 6 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr domu 1, mieszkania 11.

5—6 — 8542 —

DLA DZIERZAWCÓW I KOLONISTÓW.

8 wiorst za Jerozolimską do rozkolonizowania 10 włók dobrego gruntu. Tamże do wydzierżawienia na lat 6 12 włókowy folwark obsiany bez służebności. Wiadomość w Podolszynie pod Raszynem. Do wydzierżawienia kilka folwarków z inwentarzem w wybornej glebie, w gubernii Mohilewskiej. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 4. mieszkania 6. —8805—3—3

JEST MAJĄTEK

z wolnej ręki **do sprzedania,** odległy o wiorst 5 od jednej ze stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mający rozległości dworskiej 51 włók, gruntu ornego jest 676 mórg, lasu 434 mórg, łąk dobrych 109½ mórg, Towarzystwa jest 11,000 rubli. O cenie i warunkach, dowiedzieć się można u W-go Rejmann Rządcy Hotelu Niemieckiego. —8855—3—3

Kilkanaście Obrazów olejnych, dobrze zachowanych, pędzla artystów krajowych i zagranicznych, do sprzedania po umiarkowanych cenach. Wiadomość codziennie między godziną 10 a 2 po południu w domu Nr 10A, przy ulicy Hożej, w mieszkaniu pod Nr 10 w oficynie na 1 piętrze. —8844—3—6

Kapitały

Rs. 6,000, 7,000 i 8,000

są do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie położonych. Wiadomość u Rejenta Jasińskiego, w gmachu Sądu Apelacyjnego, na dole. —8786—3—3

Poszukuje się do nabycia

DOM

w Warszawie, w cenie od rs. 10,000 do 25,000 może być z ogrodem. Do sprzedania **Dom** duży piękny, w środku miasta, na dobry procent, może być zamieniony na większy **z dopłatą gotówki kilku tysięcy rubli** oraz **plac z pięknym ogrodem** w środku miasta. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo od 9—10 i od 4—6. —8422—3—3

ANGIELSKIE WYROBY
PLATEROWANE I NIKLOWE

głównie nakładane złotem i srebrem na nowem srebrze (Melchior)

z fabryki

John Cornforth w Birmingham

sprzedaje po cenach fabrycznych

LUDWIK HEILPERN,

6—6 — 8075 — **ulica Ś to-Jerska, Nr 24.**

ADMINISTRACJA
KOPALNI I ZAKŁADÓW WAPIENNYCH KOZIEGŁOWSKICH.

W powołaniu się na poprzednie ogłoszenie mamy zaszczyt zawiadomić, że każdodziennie nadchodzą świeże transporta wapna do **Składu Głównego** Aleje Jerozolimskie Nr 39 1582e obok domu Wojnego.

Zamówienia przyjmują:
niżej podpisany Chmielna Nr 25. Zawiadowca Kopalni Koziegłówki pod Myszkowem, oraz Kantor i Skład Główny powyżej zacytowany.

W tym składzie stale znajdują się:
Wapno nielasowane w kawałach, wapno nielasowane w beczkach wapno lasowane na łokcie kubiczne, Miał Wapienny i Kamień Wapienny Cement Angielski i Krajowy, Cegła i Glinka ogniotrwała z Hrabstwa Tenczyńskiego z prawem wyłącznej sprzedaży, **Trzcina sufitowa.**

Podejmujemy się również ekspedycji pomienionych towarów Kolejami Żelaznemi.

12—15 — 4616 — Józef Bandurski i S-ka.

REPREZENTACJA
Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od gradobicia, założonego w r. 1871,

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że tak jak w latach poprzednich przyjmuje i w roku bieżącym **ubezpieczenia od gradobicia**, na ziemiopłody wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swoim w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 7, jako też przez upoważnionych w tym celu agentów we wszystkich znaczniejszych miastach Królestwa.

Zarazem nadmienia się, że wskutek wielostronnych żądań JJ. WW. Obywateli Ziemskich, zostały wprowadzone zmiany w warunkach ubezpieczeń na korzyść PP. ubezpieczonych, oraz, że taryfa na rok bieżący 1875 w wielu punktach zniżoną została, a mianowicie:

1) Została w taryfie zniesioną 4 kategorja, należące zaś do niej 15 powiatów, zaliczone zostały do 3-ciej kategorji, według której znacznie niższa składka się pobiera.

2) Rośliny pastewne na zbiór jednorazowy stanowią obecnie oddzielną klassę i składka za takowe prawie o połowę zniżoną została.

3) Buraki cukrowe, które poprzednio do III-ciej klassy należały, **liczą się obecnie we wszystkich kategorjach po rs. 1 kop. 50, od 100 rubli ubezpieczonej wartości;** zatem także blisko o połowę mniej jak przedtem.

Szkody likwidują się jak powszechnie wiadomo, z największym pośpiechem i akuratnością i wynagradza się takowe bezzwłocznie.

Warszawa w Kwietniu 1875 r.

Nadinspektor i Generalny Reprezentant,
ADOLF NEUMANN.

3—3 —8724—

Najnowszy Listowy
PAPIER

Gambodge, Mandarin, Cannellé, Pink w rozmaitych kolorach i formatach z odpowiedniemi kopertami i Biżuterja Paryzka, nadeszły do składu papieru i galanterji **B. Bolcewicza** Nowy-Świat Nr 41, oraz

ODESSKI TYTOŃ

najlepszej fabryki A. Popowa, przezemnie osobiście dla mego magazynu obstalowany. Prawdziwe tureckie **Stambułki** i Bibułka do papierosów **Abadi**. 3—6 — 8648 —

CENY
W SKŁADACH F. ŁAPIŃSKIEGO,
Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Numer 35.

Za korzec 240 funt. Węgla kamiennego grubego z kopalni własnej «Jan» z odstawą k. 85
„ „ „ „ „ kostkowego „ k. 80
„ „ „ „ „ grubego z najlepszych kopalń szlązkich „ Rs. 1
„ „ „ „ „ kowalskiego „ „ „ „ k, 85
Za korzec węgla drzewnego Rs. 1.
Za sążeń kubiczny drzewa suchego brzozowego szczapowego z odstawą Rs. 16.
„ „ „ „ „ olszowego „ „ „ Rs. 14.
„ „ „ „ „ sosnowego „ „ „ Rs. 13.
Za porąbanie do każdego sążnia, dolicza się rs. 1.

Odstawa tak węgla jakoteż drzewa rąbanego w wozach zamkniętych i oplombowanych.

23—0—4261 —

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe

Rolety do okien oraz Ceraty

NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza.

4—0 — 8399 —



PIEKARNIA NOWA
ALEKSANDRA ŁAPIŃSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat wprost Świętokrzyzkiej Nr 74.

Usiłując coraz nowsze zagraniczne produkta piekarskie przyswajać dla tutejszych mieszkańców, Piekarnia Nowa zaopatrzyła się w odpowiednie machiny i narzędzia, i temi wyrabia rozmaite **Ciasta angielskie**, zwane biszkoptami, które to, zapakowane w pudełka, jak oryginalne angielskie, są do nabycia w sklepie głównym przy ulicy Nowy-Świat Nr 74 i we wszystkich filjach, po cenie niższej niżeli wszelkie zagraniczne, a mianowicie:

Za 1 funt ciastek w pudełku z tektury 50 kop.—w pudełku blaszanym 60 kop.
„ 2 „ „ „ „ 96 kop. „ „ „ 1 rs. 10 kop.
„ 4 „ „ „ „ 1 rs. 60 kop. „ „ „ 2 rs.

Biorącym na handel w większej ilości, odstępuje się stosowny rabat. 4—6 —8546—

SKŁAD HERBATY

Moskiewskiej firmy

O. KORESZCZENKO

w Warszawie, przy ulicy Nalewki (róg Ś-to-Jerskiej) Nr 8 nowy, dom Goldweica poleca amatorom i znawcom wyborową **herbatę karawanową** oryginalnie w Moskwie pakowaną i zaopatrzoną plombą firmy. Jako najprzedniejsze gatunki z herbaty czarnej, poleca się:

Carskij Bukiet po rs. 2 za funt.
Carskaja Roza po rs. 2 kop. 30 za funt.
Indiejskaja Roza po rs. 2 kop. 60 za funt.

Panom handlującym odstępuje się rabat. 3—3 — 8573 —

MŁYN PAROWY I PIEKARNIA
WOJCIECHA OSTROWSKIEGO

przy Nowym Zjeździe, pod Nr 2624, obok Łazienek Akcyjnych

Poleca, Mąkę Żytnią i Pszenną na różne ceny, za którą otrzymał na zeszłorocznej Wystawie List Pochwalny oraz Otręby we wszystkich gatunkach jak również codziennie świeże pieczywo Warszawskie i Wiedeńskie i Chleb tak pytlowy jak i razowy, biorącym na sprzedaż ustępuje rabat. Nadto kupuję Żyto i Pszenicę, przyjmuje do mlewa i mienia ziarna na mąkę. 3—6 — 8629 —

DOM HANDLOWY
K. W. Emmel,

ulica Mazowiecka Nr 11.

otrzymał na skład

MEBLE GIĘTE WIEDEŃSKIE.

Poleca znane krzesełka Nr 14 po rs. 1 kop. 80 za sztukę, biorącym w większych partjach odstępuje stosowny rabat. 2—10 — 9017 —

Magazyn Robót Damskich N. Rosenstadta pod Różą

ulica Żabia Nr 956.

Posiada znaczny wybór kanwy rozmaitej szerokości i grubości; Deseni do Krzyżowej i Siatkowej roboty; Włóczek Angielskiej i Berlińskiej najświeższych cieni Eiswolle i nowy gatunek Mohair do robienia koronek i chustek, Peli, Szneli, Kordonków, Robót zaczętych i skończonych, jako to: Wielki Wybór Dywanów, Poduszek, Sakiewek, Cygarnie i wszelkich Materjałów wchodzących w zakres haftów na kanwie, a to wszystko przy najumiarkowańszych cenach.—Osoby umiejące pięknie i czysto robić na kanwie mogą znaleść ciągłe zatrudnienie. 3—3 — 8139 —

Coraz bardziej rozpowszechniane, patentowane na całą Rossję:

Japońskie firanki, Lambrekiny, Kapy i Serwety,

zupełnie wykończone, odznaczające się trwałością, wyborem deseni i kolorów niepłowiejących od słońca, naśladujące do złudzenia najkosztowniejsze materje tkane, zaleca po nader tanich cenach, począwszy od 3 rs. i wyżej za parę firanek lub lambrekinów:

Generalna Agentura na całe Cesarstwo w Kantorze Samuela Lewenberga, ulica Żabia Nr 1.

Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem. Handlujący otrzymują rabat. Obstalunki z prowincji przyjmują się nie mniej jak od rs. 20; opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie. W razie zapytania z prowincji, należy na odpowiedź listowną dołączyć markę.
5—6 — 8614 —

FABRYKA

Okuć wszelkich do drzwi i okien, Narzędzi Przemysłowo-Rolniczych, do Remontu dróg żelaznych i szańcowych dla wojska.

A. Eichler i S-ka

w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 616 (6).

Poleca Szanownej Publiczności okucia wszelkie do drzwi i okien, łopaty, szpadle i szufle wyrabiane z żelaza i z najwyborowszej stali, grabie, motyki, sapki do buraków, siekiery, oskary, noże do torfu i darniny, widły, taczki o kółku z kutego żelaza i wszelkie inne wyroby wchodzące w zakres działalności fabryki.

Fabryka posiada w zapasie wyroby i przyjmuje wszelkie zamówienia, uskuteczniając takowe w krótkim czasie. 4—6 — 8818 —



MAGAZYN MEBLI
Warszawskich i Zagranicznych
P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście wprost Hotelu Europejskiego pod Nr 38 na 1-em piętrze.

Poleca się wielkim wyborem mebli tak zwyczajnych jak i **najwykwintniejszych** z drzewa **rzeźbionego** orzechowego, dębowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego po cenach umiarkowanych.

Tamże Główny Skład Mebli giętych prawdziwych wiedeńskich z fabryk Braci Thonet w Wiedniu po znacznie **zniżonych** cenach. 6—20 — 6559 —

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia **w Warszawie w parfumerji Aleksandra Kocha.**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3-krotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach: za 1 flakon Ekstraktu rs. 2 kop. 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon Olejku rs. 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę, w parfumerji **Aleksandra Kocha** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476d. 4—6 — 8581 —

Cement Portland
z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje
SKŁAD
F. ŁAPIŃSKIEGO.
Ulica Jerozolimska Nr 35.—4292

DO SKŁADU
Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej wprost Izby Skarbowej,
nadszedł z Paryża znaczny transport
PARASOLIKÓW
damskich, męzkich i dziecinnych, jako to:
Parasoliki najnowszej mody z koronkami.
Parasoliki najnowszej mody batystowe.
Parasoliki najnowszej mody haftowane z dżetami.
Parasoliki półdeszczowe En tout cas z maszynkami i bez.
Parasoliki fularowe.
Parasoliki damskie od deszczu.
Parasoliki męzkie od słońca.
Parasoliki dziecinne.
Parasole deszczowe jedwabne, alpagowe i gumowe, które po cenach umiarkowanych sprzedają się.
3—3 — 8773 —

Cygara Hawańskie

hambargskie i antwerpskie w cenach od rs. 8 do rs. 25 za 100 sztuk, nadto **Cygara, Tytonie i Papierosy** z fabryk rossyjskich i krajowych,

z rabatem od 10 do 20%,

mam honor polecić Szanownej Publiczności.

Wilhelm Ward,

—8816—2—3 Rymarska Nr 5.

MASZYNKI STOŁOWE

do prędkiego zamrożenia lodów i do prędkiego robienia napojów gazowych, w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

Jul. Weissblum

ulica Nowo-Senatorska Nr 477a obok Apteki.
2—3 — 8749 —

Do sprzedania

Dywan duży nowy za rs. 29, zegarek złoty damski z kopertą krytą za rs. 35, taca platerowana rs. 9, taśma do dzwonka haftowana perełkami rs. 4, wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyskiej Nr 25 nowy, w składzie fortepianów i pianin Fritzsche. —8660—4—5

BILLARD

jest do sprzedania w każdym czasie, z szafką, mogący służyć w mniejszem mieszkaniu, za niewielką cenę, na Nowej Pradze, w bliskości kolei Petersburskiej, w domu W. Sowińskiej pod Nrem 73. —2579—3—3

Jest do sprzedania

Obraz olejny

szkoły Włoskiej (Rodzina Święta), mogący służyć tak do ubrania salonu, jakoteż i do kościoła. Ulica Ś to Krzyska Nr 21, mieszkania 7, na 1-m piętrze. —8843—3—3

Bazar Stowarzyszenia
„Merkury"
na Tłomackiem Nr 2.

przyjmuje rozmaite przedmioty do sprzedania i ma **na sprzedaż:** Dwie komody, biurko, stołek, z bronzami antyki, wózki dla chorych, wózek dziecinny, klatkę mosiężną dla papugi, pryszuic, welocipedy, naczynia blaszane, formy do ciast, Fisharmonją paryzką Debain'a, flet hebanowy, skrzypce stare, zegary, krucyfiks misternej roboty, monstrancja srebrna antyk, porcelany, obrazy olejne, sztychy stare, bronzy, szkło, brzytwy, scyzoryki, suknie i wszelkie ubiory damskie i męzkie, biżuterje i wiele innych. —8768—2—3

Dla cierpiących Rupturę i inne kalectwa.

WW. Lekarzom, oraz Szanownej Publiczności poleca się, że wykonywa maszynki do prostowania krzywych nóg, ułożone gorsety na plecowe nарośla podtrzymywacze g rbów, podjęcia maciczne, brzuszne i pępkowe opaski, hipogastryczne pasy i wielkiego rodzaju pasy do ruptury w wielkim wyborze, są gotowe i na obstalunek wykonywane, co do miary potrzebne dla dam, to sama właścicielka uskuteczniać obowiązuje się.

W. Dröese, Bandagista

przy ulicy Królewskiej, Nr 23, w Tivoli.
—8897—3—3

Fabryka Powozów
A. Miłodrowskiego,

Leszno Nr 7 nowy i Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas powozów gotowych, elegancko i gustownie wykończonych, a mianowicie: Karety, Kocze, Fajtony, Wolanty i Amerykany. Karety podwójne, paro i jednokonne, jest także kilka sztuk Powozów i Karet używanych, odnowionych, Bryka nowa na resorach z budą, Egoistka jedno osobowa, Amerykan 6 osobowy. Przyjmuje obstalunki i reparacje. —8909—3—6

Jest do sprzedania:

biurko mahoniowe grające, szafa i biurko jesionowe, łóżko palisandrowe z materacami sprężynowemi, szezlong, stół składany, lustra, zegary i t. p. rzeczy przy ulicy Solec Nr 8 nowy, na 1 piętrze. —8930—2—3

Kamienica do sprzedania.

Z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania Dom o 2 ch piętrach z oficynami i ogrodem. Wiadomość przy ulicy Złotej w bliskości Merszałkowskiej Nr 1,499 polic. 16-ty w części szczinku może być przyjęty mały majątek ziemski. Tamże jest do najęcia **Lokal** o 5 pokojach z ogrodem lub bez ogrodu. —8801—2—3

Do sprzedania

DOM

z ogródkiem, oraz placem do budowy frontu, przy ulicy Pańskiej Nr 1178, przy kupnie potrzeba 3,600 rs. reszta pozostanie; wiadomość na miejscu u W ej Sarneckiej. —8955—2—3

Potrzebny jest

FOLWARK

w odległości 10 mil od Warszawy, blizko kolei, rozległości 15—20 włók ziemi w dobrej glebie bez służebności, z odpowiedniemi budynkami i inwentarzem, z wygodnym domem mieszkalnym, z laskiem i łąkami. Szacunek w całości wypłacalny. Upraszą się o złożenie ofert u W. Naimskiego w pralni Warszawskiej ulica Długa Nr 20 —8962—2—3

Są do sprzedania:

Kanapa, 2 fotele i 4 napoleonki, wysłane włosiem i pokryte ceratą i safianem, za cenę rs. 40. Aleja Jerozolimska Nr 7 domu, 5 mieszkania. —8985—2—3

Są do sprzedania:

Szafy orzechowe, dwie do sukien, Komody, Stoliki do kart, mahoniowe i orzechowe i t. p. Przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane, meble i wszelkie odnawiania, cena jak najumiarkowańsza,— z czem się polecam **S. Piekarski.**—Bednarska Nr 13 nowy. —8837—3—3

Szafy rozbierane,

oszklone, zdatne do handlu galanteryjnego, magazynu mód i t. p., są do sprzedania za przystępną cenę; wiadomość w fabryce W go Józefa Fraget, przy ulicy Elektoralnej Nr 753, nowy 16. —8885—2—3

POSSESJA

od dwóch ulic, z pięknym domem, ogrodem, zabudowaniem fabrycznem, mieszkaniami dla pomocników fabryki i dużym placem, do sprzedania. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8690—3-4

Magazyn Zjednoczonych ŚLUSARZY,
Ulica Miodowa Nr 6,

poleca Łóżka żelazne w kilkunastu gatunkach, Welocipedy, Umywalki i t. p. wyroby.
—8701—10—12

J. TAYCHERT
MECHANIK,

przyjmuje reperacje **maszyn do szycia,** wszelkich systemów. Elektoralna Nr 7.
—8360—6—6

Kapelusze letnie,

po cenach nader umiarkowanych, poleca pracownia sukien i strojów damskich **L. Walewskiej i Sp.,** przy ulicy Senatorskiej, w domu Epsteina Nr 22. 3—5—8701—

otrzymał i poleca
Codziennie świeże transporta

Czereśni z zagranicy

nadchodzą do Handlu

Braci Wróbel

i sprzedają się po jednakowych cenach, tak w handlu głównym jako też w Altance w Ogrodzie Saskim w większych lub mniejszych partjach. —7717 — 11—0

Kilka koni

z rasy angielskiej i arabskiej pół-krwi. Znawcy lub mający chęć kupna, mogą obejrzeć ich, zechcą się zgłosić do p. Krupp'a siodlarza, mieszkającego obok Saskiego hotelu.
—8982—2—3

DO SPRZEDANIA:

Szopa do suszenia kuchów, zdatna dla garbarzy, **Wóz** półtoraczny, **Balja** duża, **Wanna i Kocioł** miedziany. Ulica Elektoralna Nr domu 45. —9023—2—2

Zawiadamiam niniejszem, iż

30 Krów

krajowych, jest do sprzedania każdej chwili. Wiadomość u gospodarza domu Nr 5a/1033, przy ulicy Grzybowskiej, jeżeli ktoś sobie życzy nabyć krów zagranicznych, to również w tem miejscu może być poinformowanym.
—8990—2—3

Rs. 1,500,

do wypożyczenia na pewną hypotekę w Warszawie, na 8 procent, adres i numer domu proszę złożyć w Redakcji tegoż Kurjera, pod literami A. Ch., bez pośrednictwa osób trzecich. —8995—2—3



Amerykan, mało używany, doskonałej roboty, aksamitem wybity, z drzwiczkami, do sprzedania. Widzieć można codziennie z rana do 9 i od 3 po południu, przy ulicy Miodowej, w domu W go Lessera, u stangreta Pawła. —908—2—3

Z powodu zmiany okoliczności, jest do odstąpienia z wolnej ręki

Powóz familijny

zupełnie nowy, trwale i pięknie zbudowany. Wiadomość u właściciela domu Nr 1005, róg Krochmalnej i Żelaznej. —8790 -2—3

BRYCZKA

na nowym spodzie, z resorami i przykryciem, zdatna do podróży i do miasta, jest do sprzedania u Stelmacha przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 2 nowy. Obejrzeć ją można tamże.
—8811—2—3

DWA OGIERY

maści bułanej, z białemi grzywami, bardzo piękne, zdatne do powozu w parze i pojedyńczo, do sprzedania. Ulica Piękna Nr 8, u stangreta Pietrowa. —8989 -2—3

Akuszerka

A. Halmel, przy ulicy Nowy-Świat Nr 52, ma **pokoje umeblowane** od frontu, każden z osobnem wejściem dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —8757—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.